

Doniosła
obserwacja naukowa
Wybuch wulkanu
na Księżycu

MOSKWA (PAP)
Jak podała agencja TASS, radziecki astronom dr N. Kozyliew zaobserwował wybuch wulkanu na Księżycu.

Prowadząc obserwacje w stacji astrofizycznej na Krymie uczonego otrzymał 3 listopada br., o 6 rano, niezwykle zdjęcie centralnego wierzchołka krateru „Alfons”. Oto krater zmienił barwę na czerwona. Po kilku godzinach jasność wierzchołka w ciągu 30 minut wzrosła prawie dwukrotnie. Równocześnie na zdjęciu widma wierzchołka pojawiły się wyraźne ślady linii węgla i jego związków. Na następnych zdjęciach, krater wyglądał już jak normalnie.

Dr Kozyliew oświadczył, że zjawisko, które utrwalił na zdjęciach było wybuchem wulkanu. Najpierw z krateru wydobywał się popiół wulkaniczny (właśnie dlatego wierzchołek stał się czerwony), później zaś gaz.

Przewodniczący Rady Astronomicznej Akademii Nauk ZSRR A. Michajłow powiedział, że obserwacje dr. Kozyliewa mają duże znaczenie naukowe. Wstępna analiza spektrogramów wykonanych przez Kozyliewa nie budzi wątpliwości co do tego, iż uczonego obserwował wybuch wulkanu. W związku z tym można uważać, iż poglądy tłumaczące osłabienie rzeźby terenu Księżyca działaniem padających na srebrny glob meteoroidów są niesłuszne. Wybuch wulkanu dowodzi, iż na Księżycu, podobnie jak na Ziemi zachodzą procesy górotwórcze wpływające na ukształtowanie powierzchni.

Cena 50 gr

Głos
WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIEK

Kto położy
łamę
brudom?
czytaj str. 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, sobota 15 XI 1958

Nr 272 (4601)

Dodatkowe kredyty na 1958 rok
— wykonanie planu trzech kwartałów

Obrady sejmowej Komisji
Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów

WARSZAWA (PAP)

Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów rozpatrzyła projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok bieżący oraz wystąpiła sprawozdania przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — dr S. Jędrzychowskiego o przebiegu wykonania Narodowego Planu Gospodarczego za okres 9 miesięcy br. W posiedzeniu Komisji wzięli udział: prezes Najwyższej Izby Kontroli — Konstanty DĄBROWSKI i minister finansów — Tadeusz DIETRICH.

Projekt ustawy o kredytach dodatkowych na br. — zreferowany przez pos. Eugeniusza Ajnenkiela — zawiera kilka zasadniczych pozycji.

Jedną z pozycji dodatkowych kredytów — to ponad 1,8 mld. zł przeznaczonych w tym roku na podwyższenie płac, rent i emerytur.

Projekt ustawy przewiduje także dodatkowe kredyty na pokrycie wydatków związanych z podwyższeniem cen skupu niektórych artykułów rolnych, usunięciem szkód spowodowanych klęskami żywiołowymi oraz uruchomieniem dodatkowych inwestycji.

Ponadto wydatki budżetowe uległy podwyższeniu na skutek obniżki cen światowych niektórych eksportowanych, przez nas towarów — głównie węgla, w związku z planą niektórych cen zaopatrzeniowych — benzyny, spirytusu surowego itp. oraz z powodu zmiany sposobu finansowania niektórych wyrobów deficytowych w przemyśle spożywczym, spółdzielczości pracy i obrotu towarowym. Te ostatnie wydatki wyniosły 4,865 mln. zł.

Przewodniczący Komisji Planowania, przy Radzie Ministrów dr S. Jędrzychowski przedstawił Komisji sprawozdanie z wykonania NPG w tym roku.

W ciągu 9 miesięcy br. plan produkcji przemysłowej został przekroczony o 4,1 proc., przy czym produkcja przemysłowa w stosunku do tego samego okresu roku ub. wzrosła o 9,3 proc.

W rolnictwie zbiory zbóż, mimo nieco mniejszego w tym roku urodzaju, będą nieznacznie wyższe lub równe z zeszłorocznymi, a to ze względu na większy areal upraw. Zbiory buraków ukształtują się również na poziomie, zbliżonym do ub. roku.

Zbiór ziemniaków ma być o 1 mln. ton wyższy niż w roku ub. W budownictwie mieszkaniowym istnieją opóźnienia w wykonaniu planów. Głównym hamulcem jest brak siły roboczej.

Zapasy towarów rynkowych w handlu wzrosły w tym roku bardzo poważnie, w szybszym tempie niż dochody ludności i jej zasoby pieniężne. Dlatego też przystąpił do końca III kwartału br. był znacznie wolniejszy niż w latach poprzednich. Tym procesom

Plenum
KC KPZR

MOSKWA (PAP)

Dnia 12 bm. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Plenum omówiło i zaaprobowało projekt referatu Nikity Chruszczowa na XXI Zjazd KPZR. „Wskazniki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1959—1965”. Plenum postanowiło opublikować tezy w prasie i przeprowadzić nad nimi szeroką, przedzjazdową dyskusję.

Plenum KC omówiło również sprawę zacieśnienia więzi szkoły z życiem i dalszego rozwoju systemu szkolnictwa w ZSRR. Plenum zaaprobowało projekt też KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w tej sprawie. Projekt ten zostanie opublikowany w prasie i poddany ogólnonarodowej dyskusji.

Plenum postanowiło przekazać sprawę zacieśnienia więzi szkoły z życiem i dalszego rozwoju systemu szkolnictwa w kraju do rozpatrzenia Radzie Najwyższej ZSRR.

W związku z wybraniem członka Prezydium KC KPZR N. Bielajewa, na I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kazachstanu. Plenum KC KPZR zwołało Bielajewa z obowiązku sekretarza KC KPZR.

towarzyszyla w III kwartale br. tendencja spadku cen, w przeciwieństwie do I półrocza, kiedy to wzrastały one w sposób utajony.

W handlu zagranicznym w ciągu 9 miesięcy br. wykonano 72 proc. rocznego planu importu. W eksporcie wykonanie planu rocznego wynosi 69,5 proc. Obecnie jest już opracowany projekt planu handlu zagranicznego na rok przyszły — który wskazuje możliwość zrównoważenia naszego bilansu płatniczego.

W tym roku wystąpił ostrzejszy niż kiedykolwiek, deficyt siły roboczej, który hamuje wykonanie planów w wielu dziedzinach gospodarki.

Według danych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, najpilniejsze braki siły roboczej w poszczególnych gałęziach przemysłu ocenia się następująco: w przemyśle węglowym — 14 tys. osób; w budownictwie — 13 tys.; w przemyśle ciężkim — 3—4 tys.; w przemyśle chemicznym — 1,5 tys. i w przemyśle lekkim — 3—4 tys. osób.

Nie znaczy to, że w tych samych przemysłach, przedsiębiorstwach nie istnieje jeszcze przerosty zatrudnienia. Nadal występują dysproporcje w rozmieszczeniu i podażu siły roboczej.

18 dzień procesu

Erich Koch osobiście
rozkazywał mordować Polaków

WARSZAWA (PAP)

13 bm. — w 18 dniu procesu Ericha Kocha — Sąd przesłuchiwał dwóch świadków.

Pierwszy z nich Magdalena Kulek — autochtonka, która zeznała w jęz. niemieckim, zna Kocha jeszcze sprzed wojny. Opowiadała ona o narastającej fali terrorku w stosunku do ludności żydowskiej w Prusach w latach 1936—38. Antyżydowskie wystąpienia — kierowane przez NSDAP, której najwyższym zwierzchnikiem w Prusach był Erich Koch — za bicia, znęcanie się, prześladowania, a nieraz i mordowania i bezprawne osadzanie w więzieniu i obozach świądek, której maż Niemiec był członkiem NSDAP i funkcjonariuszem innych hitlerowskich organizacji. Znała zeznawca o dostępie tylko dla zaufanych. Świadek dwukrotnie zetknęła się z Kochem. Pierwszy raz na zebraniu partyjnym, na którym Koch powiedział m. in.: „Gdy zostanie zabity jeden Niemiec, to w Polsce czy też na Ukrainie trzeba za to rozstrzelać od 10 do 20 Polaków lub Żydów”. Świadek stwierdza, że wszystkie przemówienia Kocha były wrogie wobec Polaków i Żydów. Koch miał również, że „na razie trzeba ich oszczędzać, bo są nam potrzebni do niewolniczej pracy”.

Drugie zetknięcie się z Kochem miało charakter prywatny. Było to na przyjęciu. Z zeznań świadka wynika, że człowiek, który na początku toczącego się obecnie procesu usiłował przekonać Sąd, że obecna ma być teoria rasistowska, mówił wówczas: „Siedzenie przy jednym stole, spotykanie się i przyjaźń z Polakami — to hańba dla Niemców”.

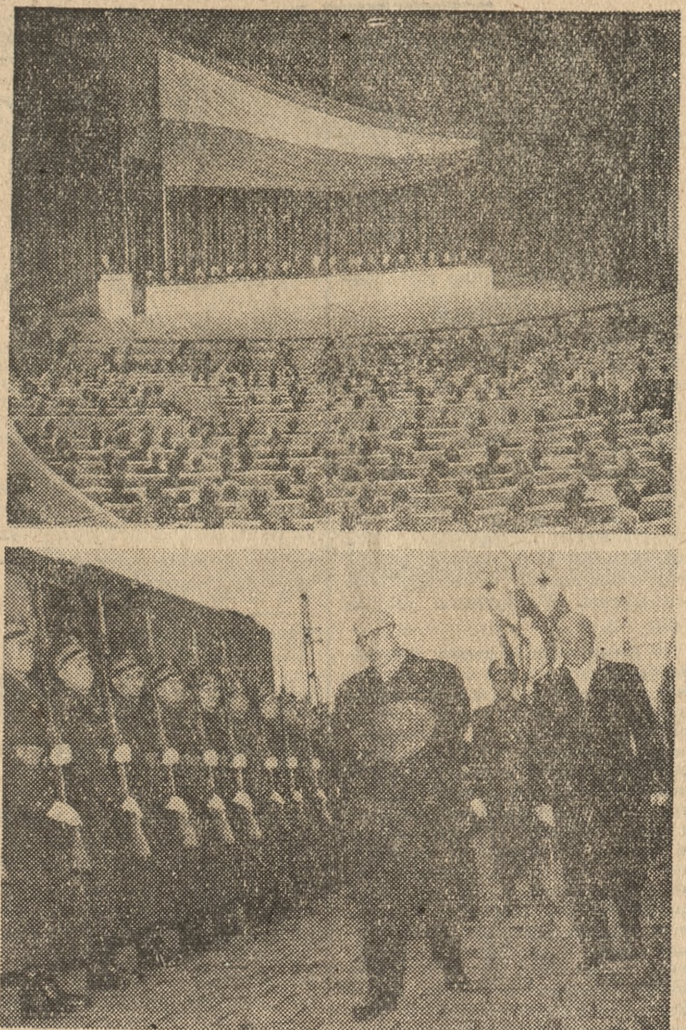
Następny świadek — Jakub Antoniuk, b. komendant wojewódzki Batalionów Chłopskich na Białostocczyźnie — dostarczył wiele cennego i ciekawego materiału o oskarżonym.

„Na moim terenie pozostawało tylko ci, którzy mogą wydajnie pracować, wszystkie zbędne gęby musza zniknąć” — mówił gwałtem Koch.

A oto jak wyglądała realizacja tych słów: „Zbędne gęby” to 1.500 umysłowo chorych, których w 1941 r. wymordowano w szpitalu w Choroszczy. „Zbędne gęby” to 600 wymordowanych w sierocinicy małych dzieci... Wypielanie tych zbrodniczych poleceń kontrolował osobiście oskarżony.

Potem przysłał kolej na Żydów.

Sąd przerwał zeznania świadka i ogłosił, że proces wznowiony zostanie 17 bm.



12 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegacją PRL, która powróciła ze Związku Radzieckiego. (Zdjęcie u góry).

Radio
Telewizja i „Głos”
— szkołom

Jak już donosiliśmy, „Głos Wielkopolski” przyłączył się do podjętej przez Radio i Telewizję Poznańską akcji zbiórki funduszy na budowę szkół. Przyłączył się czynnie — trzeba zaznaczyć. Pierwszym aktem tej unii jest „uchwała” członków zespołu redakcyjnego „Głosu” o jedynoprocentowym podatku od trzech kolejnych, miesięcznych uposażeń, na rzecz wspomnianego funduszu.

Wiemy o tym, że inicjatywę podobnego charakteru było już sporo. Jesteśmy przekonani, że będą się one rodzić co dnia, w coraz to nowych środowiskach, zakładach pracy, instytucjach. I dlatego właśnie otwarte zostało specjalne konto PKO — Poznań nr 5—9—650—Radiowy Fundusz Budowy Szkół.

Składki można oczywiście wpłacać także w gotówce w lokalu redakcji Polskiego Radia ul. Berwińskiego 5 oraz w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” ul. Grunwaldzka 19 pokój 62. Nazwiska ofiarodawców będą publikowane na naszych łamach oraz przez radio. A oto ich ostatnia, aktualna lista:

Uczennice Liceum Ogólnokształcącego nr 5 w Poznaniu (z okazji „Dnia Nauczyciela”) 1.560 zł; Anna ZIMNA, Janusz ORWAT, Edmund DUDZIŃSKI, Kazimierz PRZYBYLSKI, Helena BOROVIK, Jadwiga BIELARZ, Aleksander KOSICKI — z Poznania; Tomasz NAWROT ze Środy Wlkp., Cecylia BILINSKA, Ludwika ZIETOWSKA, Helena KASPRZAK z Poznania.

Zaloga „Pometu”
— 500 tys. zł

(Inf. wł.)

Zaloga POMET-u zadeklarowała przekazać w ciągu 1959 roku pół miliona złotych na budowę nowej szkoły w Głównie. Obecnie ziemia ta posiada dwie stare działy, które nie spełniają wymaganych warunków do nauki.

Również pracownicy Poznańskiej Huty Szkła w Antoninku postanowili przepracować dodatkowo 4 godziny. Fundusz zebrany w ten sposób przekażą na budowę szkół.

Pracownicy Zakładów Młynarskich w Poznaniu zadeklarowali 939 zł. Państwowego Przedsiębiorstwa Gastronomicznego „Syrena” — 1000 zł. Ze Spółdzielni Usług Przewozowych „Przewożnik” wpłynęło 513 zł. Przewodniczący Rady Miejskiej ze Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego — Kazimierz Nortman wpłacił w imieniu załogi 1545 zł.

Poza tym wpływa bezmiennie wiele datków. Komitet Budowy Szkół prosi o podawanie nazw zakładów pracy. Przypominamy adres Komitetu: Poznań, Nowy Ratusz, p. 89, nr konta 5-9-12.

(emp)

11 telestacji — 2 programy

Siedmioletnie perspektywy
rozwoju telewizji

WARSZAWA (PAP)

W Ministerstwie Łączności i Komunikacji do spraw Radiotelefonii „Polskie Radio”, dyskutowane są obecnie wytyczne XII Plenum KC KPZR w części, dotyczącej projektu planu rozwoju telewizji w Polsce w okresie najbliższego 7-letnia i następnie do 1975 r.

Przedstawiciel Kamerunu
gościem
młodzieży wielkopolskiej

(Inf. wł.)

Na zaproszenie Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych przybył do Poznania sekretarz Związku Młodzieży Demokratycznej Kamerunu — Marie Ndjog-Aloys.

Wśród gości on wśród poznańskich studentów, a w czwartek podejmowany był serdecznie przez Komitet Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej. Marie Ndjog-Aloys odwiedził w tym dniu Wielkopolską Fabrykę Urządzeń Mechanicznych, odbywając spotkanie z przedstawicielami dyrekcji, rady zakładowej, organizacji partyjnej oraz aktywnym ZMS.

Po południu w towarzystwie I sekretarza KW ZMS — Jana Pawlaka udał się do Wągrowca, gdzie odbyło się spotkanie z miejscową młodzieżą.

W dniu wczorajszym gościa z Kamerunu podejmował Zarząd Wojewódzki Związek Młodzieży Wielekiej.

Za miesiąc otwarcie
wystawy
poświęconej KPP

WARSZAWA (PAP)

W Rotundzie przy Placu Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie trwają obecnie końcowe prace nad przygotowaniem wielkiej wystawy poświęconej Komunistycznej Partii Polski, organizowanej w związku z 40-leciem KPP. Otwarcie wystawy nastąpi w połowie grudnia bież. roku.

Poselstwa
polskie i holenderskie
podniesione
do stopnia ambasady

WARSZAWA (PAP)

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Królestwa Holandii zgodnie postanowiły podnieść swoje poselstwa w Hadze i Warszawie do stopnia ambasady.

- ☆ Jak samemu reperować buty
- ☆ Rozmowa z kierownikiem piekła
- ☆ W sprawie sztucznego ojca
- ☆ Abraham w Poznaniu
- ☆ Falerze latają nad miastem
- ☆ Św. Antoni pomaga w „Koziolkach”
- ☆ Krótki wierszyk A. M. Swinarskiego.
- ☆ „Anty-hopp” dla wszystkich
- ☆ i inne rewelacje w najnowszym numerze tygodnika satyrycznego „Kaktus”

NRD żąda rewizji statusu Berlina

Konferencja prasowa

w Ośrodku Kultury i Informacji NRD w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

13 bm. odbyła się w Ośrodku Kultury i Informacji Niemiec, Republiki Demokratycznej w Warszawie konferencja prasowa, podczas której ambasador NRD w Polsce Josef Hegen wręczył zgromadzonemu dziennikarzom prasę stołeczną Białą Księgę o agresywnej polityce rządu NRF oraz memoriał o zagrożeniu pokoju przez politykę zbrojeń Niemiec Zachodnich.

Komentując oba opublikowane w NRD dokumenty ambasador Hegen przytoczył szereg faktów świadczących o odrzuceniu militarystyki w Niemczech Zachodnich. Już w tej chwili zachodniemieckie siły zbrojne stanowią główny kontyngent NATO. Oficerowie zachodniemieccy szkoleni są w amerykańskich ośrodkach wojskowych, a w zachodniemieckim ministerstwie spraw wojskowych działa od dłuższego czasu specjalny referat „fizyki jądrowej” przygotowujący wyposażenie Bundeswehry we własną broń atomową. W najbliższym czasie Niemcy Zachodnie staną się najważniejszym ośrodkiem zbrojeń atomowych w świecie.

Po oświadczeniu

Chruszczowa

Londyn zastosuje się do decyzji Bonn

LONDYN (PAP)

Jak donosi korespondent Agencji France Presse, rząd brytyjski zwrócił się do Waszyngtonu i Paryża z propozycją rozpoczęcia konsultacji w celu uzgodnienia stanowiska Zachodu wobec ostatnich oświadczeń Chruszczowa na temat statusu Berlina. Po zakończeniu tych rozmów trzy mocarstwa mają porozumieć się z koleją z rządem w Bonn. Jak stwierdza korespondent, rząd brytyjski zdaje się zajmować bardziej umiarkowane stanowisko niż USA, jeżeli chodzi o całokształt problemu przedstawionego przez Chruszczowa. Zdaniem niektórych kół dyplomatycznych w Londynie, Anglicy nie mieliby zastrzeżeń co do ewentualnego przedyskutowania szeregu zagadnień np. natury administracyjnej z władzami NRD, co — jak utrzymują te koła — na dłuższą metę równałoby się uznaniu rządu NRD. Niemniej jednak rząd brytyjski uważa, że ostateczna decyzja w kwestii stosunków z NRD należy do Bonn.

Rzecznik

departamentu stanu USA

o oświadczeniu radziecko-polskim

WASZYNGTON (PAP)

Rzecznik departamentu stanu USA — Lincoln White, złożył w środę po południu oświadczenie na temat deklaracji radziecko-polskiej. White powiedział m. in. „Stany Zjednoczone uważają, iż rzeczywistym niebezpieczeństwem dla pokoju i trwałości sytuacji w Europie jest nie współpraca Niemiec z Republiką Federalną, lecz przedsięwzięcia obronne NATO, lecz podział Niemiec”. Podział ten, zdaniem rzecznika, utrzymuje się wskutek tego, iż „Związek Radziecki nie dopuszcza do utworzenia rządu, który byłby zgodny z wolą ludności Niemiec”. „Oświadczenie radziecko-polskie — wspomina o rozmowach na najwyższym szczeblu. Mocarstwa zachodnie oczekują odpowiedzi Związku Radzieckiego na ich propozycję z 31 maja 1958 r., w których sugerowano praktyczną procedurę — nie dającą przewagi żadnej ze stron — dla przedyskutowania porządku dziennego ewentualnego spotkania na szczytach”. Ogólnie biorąc — zakończył rzecznik — oświadczenie radziecko-polskie jest świadectwem charakterystycznej radzieckiej ziej interpretacji posunięć i motywów Stanów Zjednoczonych”.

„Manchester Guardian”

sądzi, że celem deklaracji Chruszczowa było

„przygotowanie gruntu do wypowiedzenia przez Związek Radziecki tej części Układu Poczdamskiego, która przewiduje kontrolę Berlina przez cztery mocarstwa, skoro — jak stwierdził on — mocarstwa zachodnie pogwałciły wszystkie pozostałe decyzje poczdamskie”.

Liczne dzienniki atakują uprzedzone w gwałtowny sposób Chruszczowa, ale przyznają jednocześnie, że premier radziecki wystąpił z propozycją, której „nie powinno się lekceważyć”.

Francuska agencja

AFP

pisze w swym pierwszym komentarzu o „pewnym zdumieniu” paryskich kół poinformowanych z powodu deklaracji premiera radzieckiego po czym stwierdza:

„Za wcześnie jeszcze na dokładną ocenę doniosłości słów Chruszczowa... jednak rozmaite porozumienia, na których opiera się obecność wojsk francuskich w Berlinie, zachowują całą moc dopóty, dopóki strony nie postanowią ich zmienić za wspólną zgodą”.

W wielu bardzo nerwowych komentarzach prasa zachodniemiecka i zachodniobermberska snuje najrozsowniejsze przypuszczenia na temat daleko idących konsekwencji stanowiska ZSRR nie tylko dla Berlina Zachodniego, ale i dla przyszłego stosunku wszystkich czterech mocarstw do problemu niemieckiego.

Opr.: F. B.

Dyskusja rusza z martwego punktu

GENEWA (PAP)

Po 5-dniowej przerwie, konferencja w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i jądrową, wznowiła obrady plenarne.

Komunikat, ogłoszony po zakończeniu 7 posiedzenia konferencji, jakkolwiek nie mniej lakoniczny niż poprzedni, wyraża się przynajmniej częściowo potwierdzać przypuszczenia na temat zbliżenia stanowisk obu stron w sprawie porządku dziennego.

Jakkolwiek komunikat z 12 bm. nie przyniósł jeszcze wiadomości o osiągnięciu porozumienia w tej spornej sprawie, to jednak zawiera dwa nowe punkty:

1. mówi o tym, że na posiedzeniu rozpatrzone „dwa zrewidowane projekty porządku dziennego”;
2. że zrewidowany zachodni program obrad został przedstawiony nie tylko w imieniu USA, lecz również Wielkiej Brytanii, która dotychczasowemu amerykańskiemu projektowi porządku dziennego udzieliła swego poparcia, jednakże pozostawia sobie pewną swobodę działania, nie występując, jako współautor.

Fakt, że z tej pozycji Anglii obecnie zrezygnowali, w połączeniu z wiadomością o zrewidowaniu projektu porządku dziennego przez Związek Radziecki, uważa się w kuluarach konferencji za objaw — świadczący, iż dyskusja ruszyła wreszcie z martwego punktu.

Rumuni zakupili polskie szybowce

BUKARESZT (PAP)

W połowie bieżącego roku Rumunia zakupiła po raz pierwszy w Polsce kompletne urządzenie do rektyfikacji cynku. Ostatnio bawili w Rumuni polscy technicy i projektanci, którzy wspólnie z fachowcami rumuńskimi ustalili lokalizację obiektu.

Korespondent PAP w Bukareszcie dowiadywa się, że Rumuni zakupili kilka polskich szybowców typu „Bocian” i „Jaskółka”, które uczestniczyły w niedawnym pokazie zorganizowanym w stolicy Rumunii.

NRF częściowo przyjmuje propozycje handlowe NRD?

BERLIN (PAP)

Zachodniobermberski dziennik „Der Tag” stwierdza, że pełnomocnik rządu federalnego do spraw Berlina — dr Voelkel, oświadczył, iż zachodniemiecki urząd handlu międzynarodowego zaproponował odpowiednim placówkom w Berlinie wschodnim natychmiastową dostawę 1 miliona ton węgla kamiennego wartości 78 milionów marek. W zamian NRD miałyby dostarczyć Republice Federalnej milion ton węgla brunatnego oraz 40 tysięcy ton pszenicy ze zbiorów w 1959 r.

Organ związków zawodowych NRD, dziennik „Tribüne” stwierdza, że propozycje rządu NRD w sprawie rozszerzenia stosunków handlowych z Niemcami Zachodnimi oraz w sprawie zatrudnienia na terytorium NRD bezrobotnych z NRF, wywołały wielkie zainteresowanie i poparcie ze strony ludności Niemiec Zachodnich.

Dziennik pisze, że w ciągu ostatnich 4 tygodni z terenu Berlina zachodniego i NRF przybyło do NRD ponad 4 tysiące robotników, by zorientować się w warunkach zatrudnienia na terytorium NRD.

Marszałek Amer pełnomocnikiem Nassera

KAIR (PAP)

Prezydent Nasser mianował marszałka Abdel Hakima Amra pełnomocnikiem rządu do spraw budowy tamy na Nilu pod Assuanem. Marszałek Abdel Hakim Ammer jest naczelnym dowódcą sił zbrojnych ZRA i wiceprezydentem Republiki.

mieckich i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Traktat ten nie może mieć charakteru dyktatu, ale winien uwzględnić w pełni wolę narodu niemieckiego. Dlatego rząd NRD proponuje powołanie komisji, która by przygotowała odpowiedni projekt traktatu pokojowego z Niemcami.

ELLINGTON W SZWECJI



Kompozytor i dyrygent orkiestry jazzowej — sławny Duke ELLINGTON przybył do Szwecji.

Fot. CAF

Tunezja zamierza zakupić broń w CSR, Jugosławii i Finlandii

LONDYN (PAP)

Prezydent Tunezji — Habib Bourguiba, oznajmił w czwartek w Tunisie, że został zmuszony do zwrócenia się do Czechosłowacji, Jugosławii i Finlandii z prośbą o sprzedaż mu broni, „której Tunezja pilnie potrzebuje”.

Jak podaje Agencja Reutersa, Bourguiba oświadczył w swym cotygodniowym przemówieniu radiowym: „Nasza polityka wobec Zachodu nieco się zmieniła; sytuacja zmusiła nas do nawiązania kontaktu z Czechosłowacją, Jugosławią i Finlandią w celu nabycia broni, której pilnie potrzebujemy”.

„Zachód musi zrozumieć naszą sytuację — dodał prezydent — i zmienić swe stanowisko, zanim będzie za późno”.

Źródła oficjalne w stolicy Tunezji podały w tych dniach, iż rząd Bourguiby zrezygnował z zamiaru zakupu broni w W. Brytanii i Stanach Zjednoczonych, ponieważ oba te państwa „nie uszanowały suwerenności Tunezji”.

Cytowane źródła poinformowały, iż rządy zachodnie wyjawiały szereg proponowanych transakcji trzeciemu mocarstwu — Francji, a ponadto na legaty na zapewnienie, iż broń — nie dostanie się w ręce powstańców algierskich.

W środę wieczorem departament stanu USA zaprzeczył do niesieniem, iż transakcja zakupu broni nie dojdzie do skutku. Oznajmił on, że obecnie trwają rozmowy na temat sprzedaży broni lekkiej dla piechoty tunezyjskiej.

Broń amerykańska dla Tunezji

NOWY JORK (PAP)

Rzecznik departamentu Stanu skomentował w środę, wydany w Tunisie komunikat, zapowiadający nadejście nowych transportów bro-



YETI W MONGOLII

Organ Związku Pisarzy RFSSR „Literatura i Życie” opublikował artykuł uczonego mongolskiego o yeti. Wspomniany uczone pisze, że w 1939 roku mongolska straż graniczna zabiła 3 yeti, a ostatnio widziano w Mongolii „człowieka śniegu” dwa lata temu.

„PAN TWARDOWSKI” NA SCENIE TEATRU LWOWSKIEGO

Państwowy Teatr Opery i Baletu im. I. Franki we Lwowie wystawił po raz pierwszy w ZSRR balet L. Różyckiego „Pan Twardowski”.

HURAGAN WE WŁOSZECH TRWA

Już trzeci dzień trwa we Włoszech gwałtowny huragan, który — jak się wydaje — nie oszczędził dosłownie żadnej części kraju. Na całym Półwyspie Apenińskim setki hektarów ziemi są pod wodą.

PROBA REWOLTY PAŁACOWEJ W ARGENTYNIE

Jak donoszą z Buenos Aires, prezydent Argentyny, Frondizi zlikwidował w środę, przy pomocy sił zbrojnych próbę „rewolty pałacowej” na czele której miał stać wiceprezydent Gomez.

POSIEDZENIE KIEROWNICTWA WPK

W środę odbyło się posiedzenie kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej, na którym Giancarlo Pajetta złożył sprawozdanie z prac parlamentarnych oraz z debaty nad budżetem państwowym.

Grajac w

„KOZIOŁKI”

pomagasz sobie i miastu

I Krajowy Zjazd PTWP w Poznaniu

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu dwudniowe obrady I Krajowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa do Walki z Polio mylitem (chorobą Heine-Medina). W zjeździe bierze udział ponad 200 lekarzy, którzy zajmują się zwalczaniem tej groźnej choroby. Obrady zjazdu otworzył prof. dr. F. Przesmycki — dyrektor Państwowego Zakładu Higieny i zarazem przewodniczący PTWP. Uczestników zjazdu oraz gości m. in. dr. Wiórową z Ministerstwa Zdrowia, prof. dr. Michałowicza — delegata PAN oraz prof. dr. Zdzisława Stolz manna — dziekana Wydziału Lekarskiego poznańskiej Akademii Medycznej powitał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu — prof. dr. W. Dega.

W pierwszym dniu obrad wygłoszono 8 referatów naukowych. M. in. prof. dr. Przesmycki przedstawił ocenę szczepień ochronnych przeciwko chorobie Heine-Medina i dokonał przeglądu serologicznego stanu odpornościowego ludności polskiej, a dr. K. Grodzka-Wolny z Poznania omówiła wpływ infekcji na występowanie porażenia w poliomielicie. Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

(M)

Masowa nauka pływania w szkołach



We wszystkich szkołach podstawowych wprowadzone zostało w ramach godzin wychowania fizycznego obowiązkowe nauczanie pływania. Nauka pływania trwa 4 tygodnie. W związku z tą akcją wszystkie kryte pływalnie udostępnione zostały młodzieży szkolnej.

Na zdjęciu: Młodzież szkolna klasy V ze Szkoły Podstawowej nr. 186 w Warszawie podczas nauki pływania na basenie Stołecznego Komitetu Kultury Fizycznej w Warszawie. CAF — fot. Matuszeński

Pięć miast woj. szczecińskiego przekroczyło przedwojenny stan ludności

Jak wykazują ostatnie zestawienia statystyczne, 5 miast woj. szczecińskiego przekroczyło przedwojenny stan ludności. W przymorskiej części województwa największą liczbę mieszkańców posiadają Gryfice. Obecnie zbliżają się one do liczby 11 tysięcy. Przed wojną (według spisu z 1939 r.) Gryfice liczyły 10 326 osób. Centrum tego miasta zostało poważnie zniszczone podczas wojny — dzięki jednak odbudowie licznych zakładów przemysłowych — ludność tej miejscowości przekroczyła stan przedwojenny.

W niewielkim miasteczku POLICE, na północ od Szczecina, stan ludności w 1939 r. wynosił 6325, obecnie liczy ono około 6700 stałych

Akademia wojewódzka dla nauczycieli szkół rolniczych

Nauczycielstwo szkół rolniczych spotka się 22 bm. w Poznaniu na uroczystej Akademii, organizowanej z okazji „Dnia Nauczyciela” przez Wydział Oświaty Rolniczej przy Prez. WRN. Zostało zaproszonych przeważnie po trzech najbardziej zasłużonych nauczycieli z każdej szkoły. 60 wykładowców z Wielkopolski otrzyma dyplomy uznania i nagrody pieniężne.

W części artystycznej Akademii wystąpią soliści Operetki Poznańskiej. Po wspólnej kolacji przewidziana jest zabawa.

(emp)

Porządek musi być

Kto położy tamę brudom?

Ponad sto zachorowań na dur brzuszny. Około tysiąca piomii, kilkadziesiąt czerwonek. Oto niektóre cyfry ze statystyki Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej naszego miasta z 1957 roku.

Wyprawa przeciwko wirusom jest zatem uzasadniona.

Stacja San. - Epidem.

— Proszę mi wierzyć, że nasze miasto nie jest czyste. To, co ludzie mówią, to gruba przesada.

— Przepraszam, ale mnie zależy na informacji o chorobach zakaźnych.

— Właśnie od tego musimy zacząć. Nie tylko częste mycie osobiste chroni życie, ale i czystość miasta warunkuje walkę z chorobami zakaźnymi. Warto spojrzeć na Poznań od kuchni. Na nagromadzone w ciągu kilku tygodni śmieci, gnijące na podwórkach, na składowiskach w piwnicach. Przecież to raj dla wszelkich zarazków, no i much, głównych ich roznośników — coś w rodzaju hurtowni chorób zakaźnych.

— Tak, istnieją kłopoty z wywożeniem śmieci, ale deym

fekcje chyba przeprowadzacie stale?

— Była. W roku 1955.

— A w 1957 roku?

Milczenie.

— Taaak, a co zrobiono, żeby ten stan poprawić?

— Zaraz, zaraz, jeszcze o wysypiskach śmieci. Tam to już naprawdę choroba w stanie gotowym. Bo to miejsca zabaw dzieci. Nikt nie stara się wykonywać naszych poleceń o przykrywaniu wysypisk warstwą ziemi.

— A kto za wysypiska odpowiada?

— Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania.

— Zatem poddajemy się?

— Ależ nie. Zmiana części przepisów sanitarnych zobowiązująca dozorców nie tylko do zamykania ulic ale i usuwania zmiotków, kierowników sklepów do utrzymywania czystości po przeładunku towaru, polecenie usuwania odpadów po remontach w ciągu 24 godzin — w pewnym stopniu poprawi istniejący stan. W zmianie przepisów znalazła również miejsce wysokość mandatów, bo czasami „argument” 20 zł nie przemawia do ludzi. Propozycja nasza to podniesienie go do 100 zł.

— Ale kto będzie dopłacał wywóz tej ostatniej sprawy?

— Zarządzenie Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej z dnia 12. II. 1957 nakłada na funkcjonariuszy MO obowiązek dopilnowania spraw stanu sanitarnego.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania

— Jak z wysypiskami? Specjalnie przy ul. Opolskiej — zagajani.

— Czym mamy zasypywać, skoro polecenie o wywożeniu ziemi z wykopów właśnie na wysypiska, nie jest przestrzegane. Kierownicy pchają się na stadion „Kolejarza”, bo tam placą 10 zł od wozu. My nie dysponujemy silniejszymi argumentami.

— A wywożenie śmieci?

— Niesystematycznie.

— Dlaczego?

— Na 16 rejonów możemy obsłużyć tylko 13, bo... przedsiębiorstwo odczuwa stały brak 70 pracowników. Nie ma chętnych do pracy u nas. Tabor nie jest już problemem. Dlatego też chcemy wprowadzić jak najszybciej nowe przepisy, przerzucające część obowiązków na dozorców. Pozwoli to na zajęcie się systematyczną wywózką śmieci.

— A transport?

— Pracuje obecnie 6 wozów specjalnych, a w roku przyszłym prawdopodobnie 16. Pozwoli to nam na objęcie obsługą dzielnic zwarto zabudowanych. Gdy jeszcze będą pojemniki, to co 7 dni wozy nasze będą dokonywać wywozów. Proszę jeszcze napisać, że na niepotrzebne zanieczyszczanie miasta nie możemy sobie pozwolić. Takie rzucanie ogryzków, papierów, nieusuwanie pyłu węglowego, resztek po remontach itp. przysparzają do

datkowej pracy. Jeśli już jesteśmy przy tym, to specjalnie zasłużeń pod tym względem są budowlani. To prawdziwe talenty! Wiecie taki dziurawy samochód wapno; pół dowozi na budowę, a połowę zostawia po drodze. A okolice budów?... Nikt na to nie zwraca uwagi!!

Komenda Miejska MO

— Czy możecie podać ile razy milicja poznańska interweniowała w sprawach sanitarno-porządkowych?

— W trzech kwartałach 1958 r. nasi funkcjonariusze przeprowadzili 3.621 interwencji (!!!). Z tego 705 spraw skierowano do kolegiów orzekających, a w 2.916 wypadkach wymierzono kary doraźne za nieporządkki.

— Czym należy tłumaczyć wobec tego zaniedbanie tego odcinka.

— W wielu domach brak jest dozorców, nie wiadomo kto odpowiada za utrzymanie porządków, brak kubiów na śmieci, no i niechęć samych ludzi.

Miejski Wydział Zdrowia

— Panie doktorze, na ile dni przeciętnie „wyłączony” jest z pracy chory zakaźnie?

— Różnie to wygląda. Jeden dłużej, drugi krócej, ale przeciętnie możemy przyjąć, że około 12 tygodni. W tym 8 tygodni pobytu w szpitalu i 4 tygodni rekonwalescencji.

— Ile przeciętnie kosztuje pobyt chorego w szpitalu?

— Około 1170 złotych.

Przy biurku

Wędrowka po wszystkich zainteresowanych instytucjach odpowiedziała na pytanie, czy możliwe jest tolerowanie dotychczasowego stanu.

Nie możemy zgodzić się, by zapomniano o takich rzeczach jak dezynfekcja śmietników; by nie wywożono systematycznie śmieci; by istniały setki do mów bez stałych dozorców; by nie egzekwowano obowiązków z tej dziedziny u administratorów i dozorców; by nie można było pomóc MPO w ustabilizowaniu załogi i lepszej organizacji pracy; mimo wszystko nie może nas zadowolić praca dzielnicowych milicjantów w zakresie spraw porządkowych.

Bardzo dobrze się stało, że jedna z nadchodzących sesji Rady Narodowej m. Poznania zajmie się i tą dziedziną. Dziś siatki listów, jakie wpływają od czytelników do redakcji świadczą najlepiej o ważności problemu.

Cóż, czystość miasta to nie tylko estetyka, ale i zdrowie społeczeństwa, to poważne zmniejszenie absencji chorobowej w zakładach pracy, to uniknięcie wielu nieszczęść w rodzinach. Te momenty usprawiedliwiają chyba nasze pytania.

Kto położy tamę brudom? — oto pytanie, które trzeba postawić.

Jerzy KNAPIK

KTO MA POŁOŻYĆ TAMĘ BRUDOM? Oto pytanie, które redakcja kieruje nie tylko pod adresem władz, ale i Czytelników. Oczekujemy listów na ten temat!

Stocznie polskie zbudują

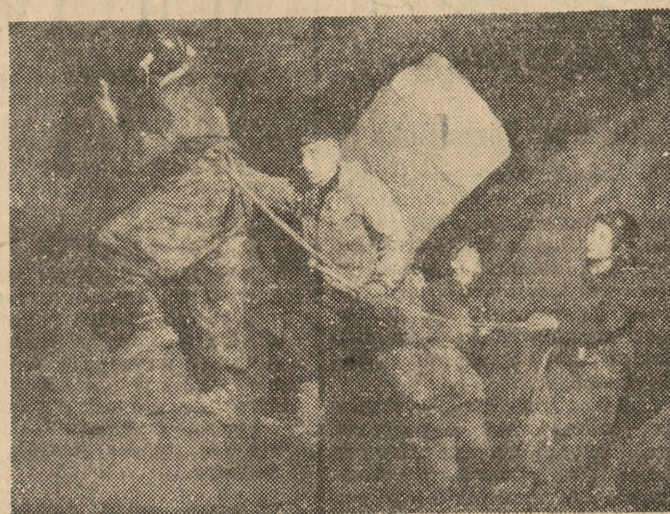
24 statki dla Indonezji

Z Indonezji, po 5-tygodniowym pobycie, powróciła do kraju grupa przedstawicieli stoczni oraz Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowej nr 1 w Gdańsku. Omówili oni z indonezyjskim armatorem techniczne szczegóły dokumentacji statków, które — w myśl podpisanej umowy — budują dla Indonezji stocznie w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie.

Czołowym dostawcą statków dla Indonezji będzie polski przemysł okrętowy. W stocznich polskich w latach 1959—1962 zbudowane zostaną 24 statki czterech typów o łącznej nośności około 65 tys. TDW.

(PAP)

Wyprawa grotolazów do Jaskini Klimczoka



Jedną z najciekawszych grot w Beskidach Śląskich jest Jaskinia Klimczoka na zboczu Trzech Kopców. Legenda łączy istnienie grot z osobą zbrojnika Klimczoka, który rzekomo miał tam swoją kryjówkę. Przeprowadzone badania wykazały jednak, że jaskinia nie była nigdy zamieszkała przez człowieka.

Na zdjęciu: Ekipa grotolazów z Katowic w Jaskini Klimczoka. CAF — fot. — K. Seko

Wymowa cyfr

Jest lepiej, ale...

Był okres, kiedy święcie wierzone, że kwalifikacje zastąpi chęć szczerą; potem przez cały kraj przeszła fala weryfikacji, przy której to okazji po wychodziły na jaw rzeczy, o których filozofom się nie śniło. Rezultatem przeglądu kadr były liczne zapisy pracowników do zaocznych szkół średnich, wyższych i... nimało przesunąć do innych zawodów.

Szczególnie szeroko zakrojone prace w tym zakresie prowadziło Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. W ścisłym związku z wynikami przeprowadzonego przeglądu kwalifikacji pracowników pozostaje uruchomienie rocznego studium prawa dla pracowników urzędów PRN, a ostatnio — nowo organizowany roczny kurs dla sekretarzy GRN. Oto, co na ten temat powiedział nam z-ca kierownika Wydziału Prawno-Organizacyjnego WL. GAWRON:

— Kurs rozpoczyna się 24, kandydatów mamy blisko stu. Przybywają do naszego ośrodka szkoleniowego w Jankowicach (niedaleko Tarnowa Podgórnego) na cztery tygodnie, a potem w każdym kwartale na trzy. Pozostałe okresy wykorzystają na naukę zaoczną. Pod koniec przyszłego roku przewiduje się egzamin. W styczniu, a potem w maju — rozpocznie się szkolenie drugiego „turnusu” oraz trzeciego.

— Czy wszystkich sekretarzy gromadzkich rad zamierzacie skierować na kurs?

— Nie. Rozporządzenie Rady Ministrów z lutego br. precyzuje kto może kierować biurem GRN. A więc: trzeba posiadać albo średnie wykształcenie i dwa lata praktyki w administracji państwowej; albo co najmniej przez trzy lata pełnić obowiązki urzędującego członka prezydium rady lub posiadać podstawowe wykształcenie i złożony egzamin państwowy. Do niego właśnie przygotowywać będą nasze kursy.

— Program szkolenia?

— Nauka o państwie z szczególnym uwzględnieniem znajomości Konstytucji i ustawy o radach narodowych, wybrane działy prawa, organizacja pracy, rachunkowość, plano-

wanie... Wykłady w ośrodku mieć będą pracownicy naukowcy Uniwersytetu oraz odpowiedni pracownicy urzędu WRN.

— W sumie ilu sekretarzy GRN wypadnie przeszkolić?

— Notujemy w zakresie wykształcenia tego typu pracowników poprawę: nie mamy sekretarzy bez ukończonej szkoły podstawowej. Ale na siedmiuset — akurat połowę, bo 351, musimy przeszkolić. Jednakże musimy dodać, iż spośród tych 351 sekretarzy 49 posiada średnie, a 56 niepewne średnie wykształcenie, szkoleniu natomiast podlegają z uwagi na brak wymaganej praktyki w administracji. Mamy powiaty, jak np. Ostrów, Szamotuły, gdzie tylko nieduży odsetek sekretarzy (13—15) wymaga skierowania do ośrodka. Ale są i takie (Gostyń, Sępca!) skąd do Jankowic będą musieli powędrować niemal wszyscy.

rozm.: pż

Dyrektor w roli „przybranego ojca”

W ub. roku Zakłady Mechaniczne „Górzów” zainicjowały przyjmowanie do pracy młodocianych chłopców w wieku od 14 do 18 lat. Inicjatywę tę podjęto w celu zwalczania chuligaństwa wśród młodzieży nie znajdującej w okresie przejściowym stałego zajęcia. W październiku ub. roku przyjęto do pracy w górzowskim zakładzie 32 chłopców, którzy oprócz pracy podlegali obowiązkowi nauki w wieczorowej szkole zawodowej. Zachowanie młodych chłopców, postępy w nauce i w pracy były pilnie obserwowane przez „przybranego ojca” tej gromadki, dyr. Kocota. W ciągu roku odpadło 10 chłopców, ale pozostałych 22 tworzy dziś zgrany zespół, narybek przyszłych kwalifikowanych kadr mechaników, tokarzy, gisierów. Wyrwali z roli „koników” pod górzowskimi kinami stali się wartościowymi członkami społeczeństwa. (ZAP)

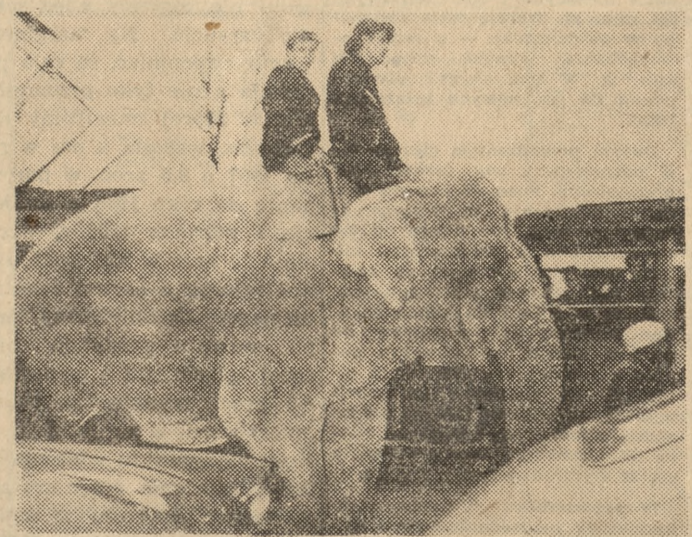
Co czytać?

Podróż do Afryki

Któż z nas nie marzy o dalekich podróżach! Niestety, podróże przeważnie nie wychodzą poza sferę marzeń. Na szczęście są książki, które potrafią te wojaże zastąpić. Do nich z pewnością należy pięknie wydana książka-kolekcja „Marokko — ziemia czerwona”. Historię, geografie, życie gospodarcze, ciekawe opisy obyczajów plemion zamieszkujących Ziemię Czerwoną, ich kultu Prokora, piękno i urok architektury uzupełnił autor dziesiątkami zdjęć, których bohaterami są ludzie, architektura i przyroda.

Czytelnik wraz z autorem odbywa wędrowkę w czasie i przestrzeni. Spogląda na miasta, nad którymi królują wieże meczetów, słyszy zawożenia muezynów, wędruje przez pustkowia, ogląda góry pokryte śniegiem i doliny upiększone palmami, podziwia europejskie bogactwo i oszałamiający luksus Casablanki obok grot jaskiniowców sprzed tysiąca lat, w których mieszkają Marokańczycy, a nade wszystko stale rozmawia z żywymi ludźmi poznaje ich życie i pragnienia. Książka pozwala nam odbyć podróż-marzenie do Maroka i dobrze poznać ten kraj wiecznie nieubytany wojny.

Bronisław Miazgowski „Marokko ziemia czerwona”. Wyd. Wiedza Powszechna, z cyklu „W szeroki świat”, str. 225, cena zł 26.50.



Do Warszawy przybył słynny cyrk Buscha z NRD. 13 bm. przed południem kawalkada zwierząt przeszła ulicami miasta. CAF — fot. Barącz

Zobowiązania — ale jakie? — pyta w poniedziałkowym numerze W. Mileczkowski, cytując szereg przykładów formalizmu i efekciarstwa w podejmowanych Czynach Zjazdowych, m. in. w Kościńskich Zakł. Ceramiki Budowlanej i Spółdzielni „Metal-Traceja”.

„Rzecz znamienna — stwierdza Mileczkowski — poważna część dotychczas zgłoszonych zobowiązań przewiduje przedterminowe wykonanie tegorocznego planu i dostarczanie na rynek określonych ilości ponad planowych wyrobów. Zastana wiążąca jest popularność tego typu zobowiązań, jeśli wziąć pod uwagę, że mamy już... listopad i że ogromna większość planowych zadań okresu, którego zobowiązania dotyczą, została już wykonana. Wiele fabryk, które szczyły się dobrymi wynikami pracy w minionych trzech kwartałach, po siada znaczne nadwyżki produkcyjne, zabezpieczając im — nawet bez potrzeby zwiększenia dotychczasowej wydajności — wysokie przekroczenie planu rocznego. Jak zdołaliśmy ustalić — te właśnie nadwyżki wpisuje się dziś często w całości, lub częściowo, na „nowo otwarte” konto — czynu przedzjazdowego. Podobne, obliczone na czysto zewnętrzny efekt „operacji” towarzyszą niekiedy podejmowaniu zobowiązań kwartalnych”.

Zdarzają się także wypadki, że „czyni” podejmują w imieniu załóg wąskie grona kierowniczego aktywu, oraz że jako czyn traktuje się normalne obowiązki pewnych ludzi czy działów. „Te szkodziły, dawno skompromitowane metody czas już zarzucić” — stwierdza autor. Chodzi nam o zobowiązania realne, konkretne, mobilizujące, potrzebne. Takie, które by istotnie zobowiązywały do pracy wydajniejszej i lepszej, niż w dotychczasowym okresie. I... podejmowanie zobowiązań to sprawa tych, którzy je będą realizować.

„Gazeta Chłopska“

W swej cotygodniowej niedzielnej gawędzie Michał Bruzda podjął ostatnio ważki temat. Zabezpieczenia członkom spółdzielni produkcyjnych spokojnej starości. Ten dotychczas otwarty problem wstrzymywał często rolników „po czterdziestce” przed wstąpieniem do spółdzielni.

„Co będzie ze mną i z moją starą, gdy nie będziemy mogli pracować? Z czego będziemy żyć? Za co kupimy sobie odzież? Przecież statuty spółdzielcze nie przewidują wycofania? Nie ma także mowy o rencie? To już wolę zostać na indywidualnym, bo syn musi mi dać utrzymanie, jak weźmie gospodarke!” — oto sposób ich rozumowania.

„Tygodnik Zachodni“

Henryk Jantos, Jerzy Kułtuniak i Zdzisław Romanowski odbyli 3-tyś. rajd wzdłuż przygranicznego pasa Ziemi Zachodnich. Swoje wrażenia spisali w artykule pt. „Prawda i legenda pogranicza”. Oto co w nim m. in. stwierdzają:

„Martwy pas przygraniczny w tej chwili nie istnieje. Nie istnieje, — to znaczy, że nie ma miejscowości czy nawet pojedynczych ulic w miastach, których z racji ich sąsiedztwa z linią graniczną nie wolno zasiedlać. W ciągu dwóch minionych lat obserwujemy się w pasie przygranicznym rozruch gospodarczy, który znamionuje się nie tylko zainteresowaniem się państwa tym obszarem, ale również, choć w początkach skromnym, inwestowaniem środków finansowych osób prywatnych. Zakup ziemi, powrót na opuszczone gospodarstwa, zakup domów i rozwój warsztatów rzemieślniczych, a także i ciągle napływ nowych ludzi w te rejony — to wszystko świadczy o postępującym procesie aktywizacji gospodarczej.

Ciekawe, jak na ten artykuł zareagują rewizjoniści w Niemczech Zachodnich? A zareagują — to pewnie!

ZASTĘPCA

Sprawa nieważna?

Jest taka dziedzina naszego życia, która niewątpliwie leży na marginesie wielkich spraw tego państwa, ale która równie niewątpliwie ma dla człowieka ogromne znaczenie. Tą dziedziną jest — gospodarstwo domowe. Odżywianie się, czysta kultura, sprzątnięcie mieszkanie, to sprawy, bez których nawet najwyższy dyktator i nawet najmądrzejszy uczonec nie mogą prawidłowo funkcjonować (nie wspominając już o milionach zwyczajnych zjadaczy chleba). Gospodarowanie domem — to domena, w której niepodzielnie króluje kobieta. Pożałuj się Boże, co to za królowanie! Czy pracując zawodowo, czy obarczona jest gromadą dzieci, czy po prostu nie znośi tego rodzaju zajęć — zawsze jednak musi pamiętać o gospodarstwie domowym. I co najdziwniejsze — nikt jej nawet nie pyta, czy umie to robić. Po prostu — ma robić i już! A niestety, stosunkowo mało kobiet umie racjonalnie prowadzić dom. Ileż to konfliktów małżeńskich wybuchło z powodu źle przyrządzonego obiadu, nieumiejętnie uprasowanej kawy, niewłaściwie zużytego budżetu domowego...

Trzeba sobie powiedzieć prawdę, że poziom ekonomiki i kultury życia codziennego, poziom prowadzenia gospodarstwa domowego w naszym kraju — jest jeszcze bardzo często przypomina przysłowie o czasie króla Cwiczków. Sześciu ogół naszego społeczeństwa prowadzi swoje gospodarstwo domowe nieumiejętnie i bardzo prymitywnie. Dzieje się tak m. in. dlatego, że nasze kobiety w większości wypadków nie umieją racjonalnie rozłożyć sobie obowiązków domowych, a nie umieją, bo nikt ich tego nie nauczył. Powszechnie panuje przekonanie, że jak kobieta — no to umie gospodarować, powinna mieć gospodarować. Ze już z mlekiem matki wysysała te umiejętności. Przekonanie jak najbardziej błędne. Racjonalnego gospodarowania domem trzeba się tak samo uczyć, jak wszystkich innych umiejętności.

Dobrych gospodyń domowych z tzw. „bożej łaski” jest bardzo mało.

Dlatego z dużym uznaniem należy powitać działalność Komitetu do Spraw Gospodarstwa Domowego, który powstał z inicjatywy Zarządu Głównego Ligii Kobiet. KGD jest placówką o charakterze badawczym i usługowym. Jego zadaniem jest szerzenie oświaty i propagandy w zakresie żywienia, ekonomiki i organizacji pracy w gospodarstwie domowym, higieny i estetyki, urządzania wnętrz mieszkalnych, racjonalnego ubioru. KGD współpracuje również z wieloma instytucjami nad sposobami ułatwienia pracy w gospodarstwie domowym i podnoszeniem kultury życia codziennego rodziny. KGD organizuje kursy, wykłady, pokazy, wydaje broszury, a przede wszystkim biuletyn miesięczny pt. „Gospodarstwo Domowe”. Coż to za kopalnia wiedzy dla każdej gospodyni domowej, dla każdej kobiety. Przytoczymy chociażby kilka tytułów artykułów zamieszczonych w różnych biuletynach, które ukazały się dotychczas: „Co z tym praniem?”, „Dlaczego i jak należy prowadzić rachunki domowe”, „Jak się odżywiać?”, „Gotowanie w parze”, „Pieczenie w prochu”, „Udane przyjęcie”, „Kurs podstawowy dziewiarstwa ręcznego” i wiele, wiele innych. Dużo miejsca zajmują w biuletynie bardzo ciekawe artykuły na temat sposobów prowadzenia gospodarstwa domowego w różnych krajach za granicą.

Biuletyn „Gospodarstwo Domowe” przeznaczony jest przede wszystkim dla nauczycielek

Październik — miesiącem oszczędzania

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO na 31 października br. sięgał 7.320 mln. zł — w tym na książeczkach oszczędnościowych 6.439 mln. zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 881 mln. zł. Wzrost wkładów tylko w październiku — miesiącu oszczędzania, wyniósł ponad 194 mln. zł. W tym okresie otwarto ponad 120 tys. nowych książeczek PKO.

Dużym powodzeniem cieszyło się w październiku tzw. oszczędzanie premiowane. Polegało ono na składaniu deklaracji, że wpłaty oszczędnościowe, nie niższe od 300 zł, wniesione w październiku lub posiadane już wcześniej na książeczkach oszczędnościowych nie zostaną wycofane do końca roku. Ten warunek był podstawą do wzięcia udziału w losowaniu nagród o łącznej wartości około 400 tys. zł. Ze złożonych deklaracji wynika, że kilkaset mln. zł nie zostanie wycofanych z PKO do końca br. Losowanie nagród odbędzie się 28 stycznia przyszłego roku.

W październiku br. dopisano do książeczek oszczędnościowych, tytułem odsetek, rekordową sumę — 9 mln. zł. Mimo to, jeszcze około 80 mln. zł odsetek pozostaje do dopisania w tym roku. (PAP)

i instruktorek, prowadzących szkolenie kobiet w zakresie racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Odda on jednak również nieocenione usługi szerokim rzeszom kobiet i dlatego warto może zanotować w tym miejscu, że biuletyn „Gospodarstwo Domowe” można zaprenumerować, zgłaszając zamówienie na adres: Komitet do Spraw Gospodarstwa Domowego, Warszawa, ul. Koszykowa 10. Cena 1 egz. 5 zł. To wprawdzie nie tak mało, ale jeżeli chcemy nasze życie codzienne postawić na odpowiednim poziomie, jeżeli — mówiąc zwyczajnie — chcemy żyć po ludzku, musimy się tego nauczyć. W szkole nie ma jeszcze, niestety, nauki gospodarstwa domowego (a szkoda!), na kursy nie zawsze mamy czas chodzić, więc jedyną szansą, to zaprenumerować takie pismo i w wolnych chwilach poczytać.

Pamiętajmy przy tym, że dobrze prowadzone gospodarstwo domowe — to nie jest wyłącznie prywatna sprawa pani X czy pana Y. Wiąże się

50 procent! Dużo to czy mało?

Tak więc cyfra została rzucona. 50 procent! O tyle ma wzrosnąć produkcja naszego kraju w roku 1965 w porównaniu do ostatniego roku bieżącej 5-letki, roku 1960. Dużo to czy mało? Stać nas na szybsze tempo rozwoju, czy też może planujemy na wzrost? I jedno i drugie równie źle. W pierwszym przypadku traciłbyśmy bowiem czas w podnoszeniu standardu życiowego, w drugim — powtarzali błędy „wieku dziecięcego”. Jak więc te sprawy wyglądają od strony cyfr, wskaźników zakładanego tempa przyrostu produkcji, porównań z wskaźnikami lat ubiegłych u nas i u naszych sąsiadów? Co one mówią, do jakich wniosków upoważniają?

W roku 1951 tempo wzrostu produkcji przemysłowej wynosiło u nas 22 proc., ZSRR — 16 proc., Czechosłowacji — 14 proc.

W roku 1953 analogiczny wskaźnik dla Polski wynosił 19, dla ZSRR — 12, dla CSR — 18.

W roku 1955 dla Polski — 13,7, dla ZSRR — 12, Czechosłowacji — 10,7.

W roku 1957 dla Polski 8,3, dla ZSRR 10, dla Czechosłowacji — 10,2.

Średnie roczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej na lata 1960—65 proponuje się w tezach ustalić w wysokości 10 proc. a więc niewiele odbiegające od tempa lat ubiegłych zarówno u nas jak i u naszych sąsiadów. Pod względem prawidłowości tempa rozwoju nie możemy więc sobie nic zarzucić. Na marginesie warto wspomnieć, że cała produkcja a nie tylko przemysłowa, o której mówiliśmy dotychczas, wzrosła u nas w roku 1957 o 9,5 proc. w porównaniu do roku 1956, a produkcja I półrocza 1958 r. wzrosła o 10 proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Średnioroczne tempo wzrostu produkcji bieżącej pięcioletki wynoszące 9,5 proc., wydaje się, będzie przekroczone w sumie o 3 %. Z tego więc punktu widzenia patrząc, założenie średnioroczne go tempa przyrostu w wysokości 10 proc. na lata 1960—65, wydaje się nie być wygórowane.

z tym wiele spraw natury ogólnej — ekonomicznych, społecznych, kulturalnych. Im więcej będzie racjonalnie prowadzonych gospodarstw domowych, im więcej takich dobrze zorganizowanych komórek — tym będzie lepsza całość, tym lepiej będzie wyglądało nasze życie.

St. O.

Kandelabry jarzeniowe z Kozuchowa

Biuro Konstrukcyjne Kozuchowskiej Wytwórni Aparatury Oświetleniowej (woj. zielonogórskiej) opracowuje nowy wzór kandelabru ulicznego dla światła fluorescencyjnego (6 świetlówek 20 W.). Podobne kandelabry (dotychczas importowane) oświetlają fronton Opery Poznańskiej. Biuro Konstrukcyjne zakładów wykonało już także prototyp kandelabru wnętrzaowego dla świetlówek. Tego rodzaju urządzenie oświetleniowe będą przez nasz przemysł produkowane po raz pierwszy.

Jeśli chodzi o urządzenia dla oświetlenia wnętrzaowego, to jeszcze w tym roku wejdą do produkcji nowe rodzaje opraw dla świetlówek przeznaczonych dla wystaw sklepowych.

Już w tym roku wartość całej produkcji Zakładów A-20 w Kozuchowie wyniesie 78 mln. zł, tj. 6-krotnie więcej niż w 1954 r. (ZAP)

Kelner - wanna rrraz!

Nie będziem się spierać o detale — powiedziałyby wiechowy Piecyk i miałyby rację. Dla nas ważne, że słone źródła wiercić zaczęło w Ciechocinku w ostatnich latach XVIII w., a tak naprawdę, to za zdrojowisko „ziapano się” za czasów Staszica. 120 lat temu w mieście funkcjonowały nawet pierwotny dom zdrojowy w postaci karzmy z... czterema wannami. Onego czasu kapali się ludziska w słonej, ciechocińskiej wodzie, wlewanej do beczek opróżnionych po prostu z trusków.

Potem była jeszcze historia z koleją. To działa się w 1867 roku. Po dzisiejszemu — wykonawca piekielnie okpił inwestora; roboty odwołano na „odtrąbiono”, nasypami zawałając rowy i przepusty. Tedy podniósł się rychoł wody gruntowej i to o półtora metra, zalewając zdrojowisko. Kleli ludziska Bogu ducha winnego Stephensa, bo drogę żelazną akurat parę dni przedtem do użytku im oddano.

A jeszcze potem? A no trzeba było pomyśleć o dostarczeniu Ciechocinkowi normalnej wody do picia, co nie było takie proste; wreszcie ujął złoza i źródła słone w karby odwiertów, rurociągów, urządzeń mechanicznych. Lata międzywojenne przyniosły uzdrowisku europejską sławę i najazd dorobkiewiczów; okupacja — greisrowską koncepcję Hermansbada...

Lata ostatnie? Prawdę mówiąc, osiągnęły na miarę fatalnej historii z koleją — nie zanotowano. Zmienił się za to typ kuracjusza. A poza tym, wiadomo: normalne, typowe uzdrowiskowe kłopoty.

Panie ministrze bo powiem...

Ala — co się tu leczy? Pewnie że nie tak, jak za czasów Staszica — wszystko; obecnie miejscowe sanatoria (kilkanaście) i ośrodek naukowo-leczniczy warszawskiej AM, nastawione są na leczenie „chorób układu ruchu i nerwów obwodowych” przepisując do słownictwa z prospektu, chorób kobiecych, chorób górnych dróg oddechowych i chorób układu krążenia”. Przetłumaczysz, „uczono” na nasze, wystarczy po prostu stwie-

rdzić, że wała tu ludziska z naciśnięciem, chorzy na serce, reumatycy, z kiepsko funkcjonującymi nosami i gardłami, a także kregosłupem (zapalenie korzonków nerwowych — b. modne) itp.

A jak to było z ministrem? Po prostu achillesową piętą Ciechocinka jest... no oczywiście, jakżeby inaczej: prąd, pocztowa elektryczność. Raz jest, raz jej nie ma, to brak jakiejś fazy, sami wiecie jak to było. Razu pewnego trafił tu wice-minister energetyki na kurację. Dyrektor uzdrowiska podobno natychmiast wykorzystał sytuację:

— Albo Pan przyrzeknie wreszcie poprawę w zakresie światła dla Ciechocinka, albo... powiem kuracjuszom, że pan jest ministrem energetyki!

Co? Że to niezbyt fair? Możliwe. Ale też do tej pory poprawiło się niezbyt. Właśnie mruga...

Wł. Gomułka — honorowym obywatelem?

Słusznie, słusznie. Nie wystarczy przecież powiedzieć co tu leczy, trzeba wspomnieć — jak. Różnie. W sanatorium lekarze dzielą się na takich, którzy zajmują stanowiska i na takich, którzy zajmują się chorymi. A właściwie nie tyle się nimi zajmują, ile im to i owo ordynują. Co? A jest bogaty repertuar, nie będzie Was straszyl, w każdym razie byt kuracjusze mają tu wiele urozmaicony. Dla każdego znajdzie się jakaś kąpiel, okładzik borowinowy, natrysk pod ciśnieniem (biczi!), wlewanie, masaż, specjalna gimnastyka, diatermia, irygacyjka... Dość? Przecież dojechaliśmy dopiero do połowy...

Przed wszystkim zaś — tężnie, te potężne, naturalne inhalatoria.

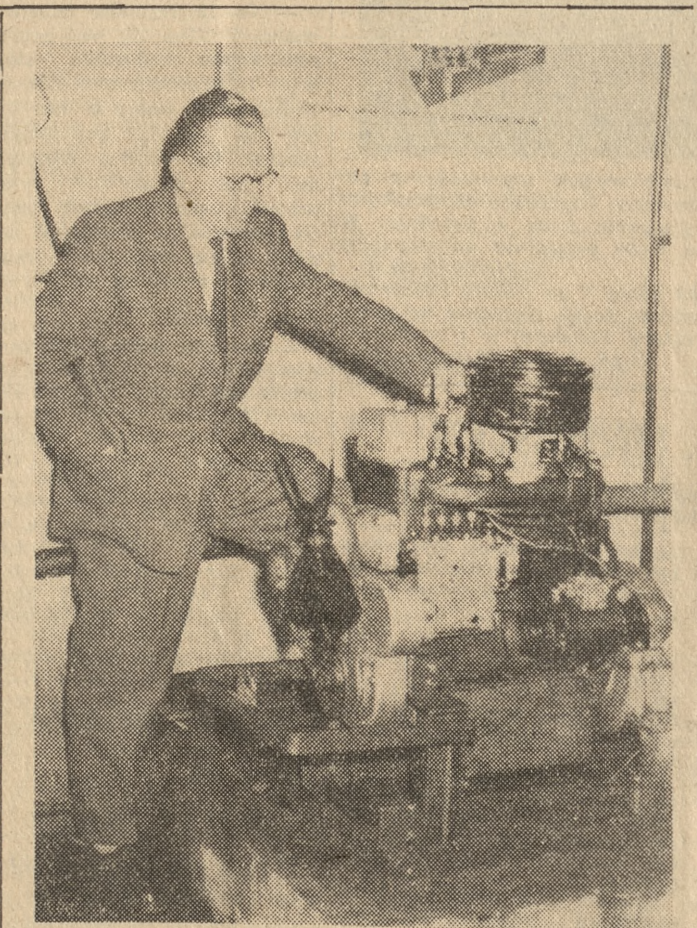
Otoż na te tężnie, dawniej wiatraczek a dzisiaj motorek, wmpompowuje solankę po to, by ściekała po filtrze z galęzi tarniny i przybierając na stężeniu (do 22 proc.) — równocześnie emanowała w promieniach słonecznej jod i inne swoje składniki. Spód tężni nasyciona solanka wędruje do wazelni, a przechadzający się tu kuracjusze, z „przewentylowanymi” nosami i gardłami na... obiad lub kolację.

Ciechocinek obecnie przyciąga tu się do nowego sezonu, kiedy to spodziewa się gościć u siebie „zagranicznych”. Rezerwuje się dla nich sanatorium „Dworek”. Nasze ceny (7,50—8,50 dol. za dobę włącznie z wszelkimi zabiegami i usługami) są podobno b. konkurencyjne. Tak przynajmniej twierdzili reprezentanci Polonii amerykańskiej, którzy byli tego lata pierwszymi zwiastunami odradzania się sławy tu-tejszego zdroju. Co ciekawe, ostatnio jedno z biur podróży NRF raczyło przypomnieć sobie o istnieniu w naszym kraju takiej miejscowości jak Ciechocinek (i Krynica).

Jak do tej pory wszystko to nie ma wiele wspólnego z osobą Władysława Gomułki, ale tylko na pozór. Bo właśnie I sekretarz KC Partii zamieszkiwał przez dłuższy okres w „Dworku” a potem w „Młodej Gwardii” (w pokoju nr 4 — informuje portier). Odbierał tu kurację i pracował w okresie przed VIII Plenum i później. Znał tu Wł. Gomułkę wszyscy, ba, skłonni nieomal byłiby twierdzić, że jest honorowym obywatelem Ciechocinka. Dyrektor uzdrowiska, p. Edward Sura przypomniał mi bez dumy, iż Sekretarz miał się wyrazić: — Urlopu nie spędzam za granicą, mnie wystarczy polski Ciechocinek!

Naturalnie — przyszłość plan rozwoju zdroju jest opracowywana; resorty, związki, instytucje — biją się o lokalizację swych domów, nierzadko sanatoriów, w Ciechocinku. Lada miesiąc zacznie funkcjonować okazałe sanatorium nowojowskie. Czego to plan perspektywiczny uzdrowiska nie przewiduje! Nawet trólebusy, nie mówiąc o jarzeniowym oświetleniu, budynku teatralnym itp. W nowych warunkach Ciechocinek odżywa, słuchając się naturalnym kombinatem leczniczym, hojnie szafującym najcenniejszymi dla przybyszających tu darami: zdrowiem, dobrym samopoczuciem, siłami do pracy.

Piotr ZYCKI



SILNIK ROPNY DO „WARSZAWY“

W listopadzie 1956, z inicjatywy Zakładu Silników Spalinowych Politechniki Łódzkiej, przystąpiono do opracowania silnika na ropę do samochodu „Warszawa”.

W 1957 r. projekt opracował zespół Zakładu w składzie prof. Jan Werner, inżynierowie Wajand, Heilig, Niewiarowski oraz technik-mechanik Golszka.

Prototyp silnika w/g opracowanego projektu wykonała Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie. W sierpniu br. silnik został zmontowany. Jego cechy charakterystyczne — moc 50 KM 2800 obr/min. 8 litrów ropy na 100 km. Silnik jest całkowicie wymienny tzn. mieści się dokładnie w tym miejscu co dotychczasowy silnik benzynowy „Warszawy”. Jedynym kłopotem polega na tym, iż „Warszawa” mając do niego za małą przekładnię w tylnym moście rozwijałaby szybkość do 80 km/godz. Sprawa ta jest jednak do rozwiązania i należy oczekiwać iż niedługo nasi konstruktorzy oddadzą do rąk użytkowników „Warszawę” z oszczędnym silnikiem na ropę.

Na zdjęciu: Prof. Werner przy silniku.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Kostrzynie n/O, zatrudni zaraz inżyniera lub technika budowlanego z praktyką, na stanowisko kierownika ekipy remontowej. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K7034

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kuslinie, pow. Nowy Tomyśl zatrudni zaraz kierownika gospodarki i kucharkę. Wynagrodzenie według obowiązującej siatki płac. K7045

Wysoko kwalifikowanych ślusarzy do remontu maszyn parowych oraz kilku robotników do prac magazynowych przyjmie zaraz Poznańska Baza Remontowa TPMB, Poznań, ul. Al. Lampe nr 27/29. Warunki według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7049

Księgowego z praktyką księgowości przemysłowej na stanowisko księgowego (rewidenta), palaczy c. o., portierów, blacharza, dekarza, pokojów (sprzątaczkę) zaangażuje zaraz Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 159. Zgłoszenia osobiście. K7059

Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5, ul. Wawrzyniaka 43, w Poznaniu przyjmą natychmiast do pracy kwalifikowanych tokarzy, monterów silników, blacharzy karoseryjnych, ślusarzy narzędziowych, palaczy c. o. oraz robotników placowych i transportowych. Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia. K7060

Pracownicę salową, dezynfektora, noszowego oraz rencistów do lekkich prac zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12. Warunki płacy do omówienia w Sekcji Kadr Szpitala. K7063

Przedszkole nr 81, Poznań, ul. Limbowa 2 (Dębice) poszukuje natychmiast sprzątaczkę. 33923g

Sprzątaczkę zatrudni Zakład Chirurgii Stomatologicznej, Poznań, ul. Święcickiego nr 4, I piętro. 33944g

Ogrodnik-sadownik potrzebny natychmiast, mieszkanie, światło, woda zapewnione. Zgłoszenia z odpisem świadectw PGR Krzeszowice, poczta Pobiedziska, pow. Poznań. 33957g

Szwecja przyjmie zaraz Oddział Zaopatrzenia Pracowniczego Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10, Poznań, ul. Przemysłowa 18. 34033g

Potrzebny portier-pomocnik od 1. grudnia 58 r. Internat Studium Nauczycielskiego nr 2, w Poznaniu, ul. Młynska 5. 34293g

2 ślusarzy narzędziowych, wysoko kwalifikowanych, 1 robotnika do prac w magazynie przyjmie zaraz Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 1, w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 45. 34045g

Inżyniera względnie technika z praktyką na stanowisku kierownika robót instalacyjnych, majstra budowlanego, każdą ilość murarzy i robotników, 2 zdunów, 4 monterów c. o., 10 uczniów murarskich i gońców przyjmie natychmiast do pracy na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1, w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki płacy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki dla pracowników fizycznych za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, w Poznaniu, przy ulicy Paderewskiego 7. K7111

Praca
Kto da b. uczciwemu ren-
ciście pracę (umysłową
wzgl. lekką fizyczną) do 5
godzin dziennie. Wiek
średni. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 33988g.
Pomoc domowa do 4-let-
niego dziecka wzgl. eme-
rity dochoząca potrzeb-
na. Poznań, Kniewskiego
24 m. 8, od godz. 16-18.
92g
Spawacz lukowy i auto-
macyjny poszukuje pracy
dorywczej. Adres wskaze
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 34094g.

Maksymilian Szwant
Cześć Jego pamięci! -
O czym zawiadamia-
ją w smutku pogrążeni
KOLEDBY
Pogrzeb odbędzie się
w sobotę, 15 bm., o go-
dzinie 16 z kaplicy
cmentarnej na Zabikowie.
1

Maksymilian Szwant
Cześć Jego pamięci! -
O czym zawiadamia-
ją w smutku pogrążeni
KOLEDBY
Pogrzeb odbędzie się
w sobotę, 15 bm., o go-
dzinie 16 z kaplicy
cmentarnej na Zabikowie.
1

Kazimierz Palczewski
Wicedyrektor II Państwowego Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Poznaniu.
W Zmarłym tracimy nieodżałowanego, serdecznego Kolegę i prawego Obywatela.
Cześć Jego świetlanej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 16 bm., o go-
dzinie 14,30 na cmentarzu na Junikowie.
Dyrektor, Rada Pedagogiczna Liceum
i Samorząd Szkolny.

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH
ODDZIAŁ W POZNANIU
POWIADAMIAJĄ ODBIORCÓW,
że z dniem 1. X. br. przejdą z W. P. „ARGED”
sprzedaż hurtową br. radiotechnicznej na terenie
miasta i województwa poznańskiego.
Równocześnie zawiadamia się, że biura sprze-
dazy hurtowej w Poznaniu zostały przeniesione
z dniem 13. XI. br. z lokalu magazynu w Po-
znaniu przy ul. Wielkiej 19 — do lokalu ZUR
Oddział w Poznaniu przy ulicy Kościuszki 77 —
parter, pokój 56. Godziny urzędowania od 7-13,
telefon 617-827. Adres magazynu w Poznaniu
pozostaje bez zmian. K7084

PRZEDS. BUDOWNICTWA TERENOWEGO
W WAGROWCU, ulica Janowiecka 12
OGŁASZA PRZETARG
na zakup:
50 M² GRZEJNIKÓW ŻELIWNICH NR 1.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać do dnia 20 listopada
1958 r.
Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K7129

Kupno
Zbiór znaczków kupię.
Zgłoszenia: Poznań, Dą-
browskiego 66 m. 4 (piątki,
po południu). 34033g
Samochód Fiat 600 lub
inny samochód maolitra-
żowy kupię. Oferty do
Biura Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 34126g.
Kupię samochód osobowy
— marki IFA 8, Fiat 1100
(4-osobowy) lub Olympia
górnazaworową, mogą być
do remontu. Oferty z ce-
ną, opisem, stanem tech-
nicznym kierować do Biu-
ra Ogłoszeń, Swierczew-
skiego 3 dla 34090g.

Sprzedaż
Cegły białe, pełne, format
normalny kl. I, kredę szla-
mową, kity, gipsy poleca:
Hurtowa sprzedaż Materia-
łów Budowlanych, M. Rze-
kiecki, Bydgoszcz, ul. Em-
Plater 20. K6999
Wózki dziecięce nowoczes-
ne modele oraz materace
wszelkich rozmiarów ko-
rzystnie poleca: Brzozow-
ska, Poznań, Czerwone-
armii 10. 28935g
Osie z kołami do wozów
konnych na 20-kach i 16-
kach na dogodnych wa-
runkach dostarcza „Auto-
meta”, Poznań — Jeżyce,
Młta 17. 30696g
Samochody motocykle du-
ży wybór. Pośrednictwo
Sprzedaży, Poznań, Zwie-
rzyńska 8, tel. 90-54. 32056g

Sprzedam fotel dentystyczny
ny Berger-Special, 2-tele-
skopowy jak nowy. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 33100g.
Skuter Lambretta 150 cm
z kołami zapasowymi
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 33348g.
Samochód „Citroen” BI 11
sprzedam. Wiadomość: Po-
znań, tel. 503-38 33402g
Sprzedam przyczepę 4-
tonową oraz komplety pod-
wozy konne. Poznań, ul.
Zydowska nr 28 (war-
sztat). 33459g
Telewizor „Rubens” prze-
dam. Mosina, Sowińska
26. 33626g
Siatkę parkanową ocyn-
kowaną oraz podtykowaną
do wialni — sit 6-kątną do
klatek polecam. Poznań,
Dzierżyńskiego 268 (sklep).
33649g

Sprzedam betoniarke 350,
stoł wibracyjny, formy
do belek, pustaków i kre-
gów oraz szope drewnianą
składaną. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 33757g.
Sprzedam krzewy róż krza-
cystych. Ogrodnictwo
Mieloch, Poznań-Charto-
wo. 33784g
Pradnicę do galvanizacji
0-8 V 150-200 Amp. z ta-
blką — woltomierzem i
regulatorem napięcia
sprzedam. Poznań, Długa
12, od godz. 13-16 (podw.
warsztat). 33896g
Czynny piec plekarski
rurkowy 2-tronowy na
16 blach sprzedam do roz-
biórki w grudniu 1958 r.
Puszczkowo, Poznańska
33. tel. 175. 34007g

Walentyna Kuźniak
Pogrzeb odbędzie się 16 bm., o godzinie 15
z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu.
W smutku pogrążony
SYN BOLESŁAW Z RODZINA.
102g

Stanisław Kiszka
pracownik Prezydium Rady Narodowej m. Po-
znania — Wydział Budżetowo-Gospodarczy.
W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika.
Cześć Jego pamięci!
RADA MIEJSKOWA ZZPPIS
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
M. POZNANIA 17110

WIELKOPOLSKA FABRYKA URZĄDZEŃ MECH.
W POZNANIU, ulica Dąbrowskiego 81 — tel. 85-18
Dział Zaopatrzenia
upłynni natychmiast:
łożyska typu NUPS, NUPL, 30 szt.
WUPM i inne
śruby docisk. stożkowe, walc. 4 000 „
kolki 700 „
uchwyty antygrzm. porcelan. 700 „
korki 1/8 cala 700 „
smarowniki PUR (kroplowe, 400 „
ciśnieniowe)
opona i dętka samochodowa 1050 x 16 1 kompl.
piersienie różne 20 sztuk
pasy parlane dług. 1.400 20 „
sprężyny 7 x 56 x 71 250 „
oraz różne ściernice, narzędzia
obróbce i tokarskie.
Wyżej wymienione materiały mogą zakupić
w terminie do 23 listopada 1958 r. przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz
osoby prywatne bez prawa dalszej odprzedaży.
K7127

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZ. „SAM. CHŁOPSKA”
W POZNANIU, ulica Kolejowa 1/3
OGŁASZA PRZETARG
na sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych w następujących punktach:
1. PGR JEZIORKI, pow. Poznań — I przetarg 17. XI. 1958 r. —
II przetarg 24. XI. 1958 r. — III przetarg 1. XII. 1958 r.
2. POM STĘŻEW-DEBINKO — I przetarg 13. XI. 1958 r. —
II przetarg 25. XI. 1958 r. — III przetarg 2. XII. 1958 r.
3. POM TARNOWO PODGORNE — I przetarg 19. XI. 1958 r. —
II przetarg 26. XI. 1958 r. — III przetarg 3. XII. 1958 r.
4. OSR GOŁĘCIN — I przetarg 20. X. 1958 r. — II przetarg 27. XI.
1958 r. — III przetarg 4. XII. 1958 r.
5. PGR OWIŃSKA — I przetarg 21. XI. 1958 r. — II przetarg 23. XI.
1958 r. — III przetarg 5. XII. 1958 r.
6. PGR POBIEŻDZKA — I przetarg 22. XI. 1958 r. — II przetarg
29. XI. 1958 r. — III przetarg 6. XII. 1958 r.
Przetargi odbędą się w godzinach od 8 — 15. Maszyny i na-
rządza rolnicze można oglądać w w. punktach sprzedaży w godz.
urzędowych. W przetargach mogą brać udział gospodarstwa pań-
stwowe, uspołecznione i prywatne. K7046

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam westfalkę, szafę
antyk, bilard, forte-
pian do ćwiczeń. Poznań,
Głogowska 100 m. 1. 33838g
Łódki 400 litr. ATE
sprzedam. Oglądać: Po-
znań, ul. Ściegiennego 21.
33888g
Sprzedam futro zagranicz-
ne, Poznań, ul. Marchew-
skiego 34 m. 6. 33898g
Motocykl WFM jak nowy
sprzedam. Poznań, telefon
98-77. 101g
Techorzo-fretki z wiosen-
nych wykotów sprzedaje
Hodowla — Lankosz, Kra-
ków, Rynek 45 m. 4, tel.
577-75. K7131

Sprzedam nawijkę pół-
automatyczną. Poznań,
Dolna Włda 26 (warsztat).
34051g
Maszynę do szycia szaf-
kową sprzedam. Poznań,
Dzierżyńskiego 36 m. 3.
34060g
Maszynę do szycia kraw-
ciarską sprzedam. Poznań,
Gwardii Ludowej 6 m. 4.
34061g
Norki standardowe sprze-
dam okazynie z kłatkami
lub bez. Jan Biegański.
Pobiedziska, ul. Poznań-
ska 29. 34069g
Samochód „Skoda” sprze-
dam. Poznań, Matejki 7
m. 14 (w podw., od godz.
13-15). 34074g

Pokój z kuchnią, łożen-
ką centr. ogrz. (Dębice)
zamienię na pokój samo-
dzielny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 33656g.
Zamienię pokój 28 m² z
używaniem kuchni na 2
pokoje (Ogrodowa). Wa-
runki do omówienia. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
33996g.
Zamienię duży pokój z
kuchnią Dębice na 2-3
pokoje z kuchnią. Zwró-
ć koszt. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 34011g.
Rencistka z córką prac.
poszukują pokoju na okres
zimowy (pomoc przy dzie-
ciach niewykuczonej). Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
34057g.

Nieruchomości

Dom 1-rodziny w Gosty-
niu z zabudowaniami oraz
5 morgów roli na sprze-
daz. Mieszkanie 4 pokoje i
kuchnia. Anna Namysłowa,
Gostyń, ul. 1. Maja 3.
33462g
Sprzedam 3 morgi ziemi
— 20.000 zł całość zadre-
żowana (drzewa owocowe).
w okolicy Dolska. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 33816g.
Sprzedam dom w Lesznie
5 x 2 pokoje z kuchnią i
przynależnościami. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 36000p.

Sprzedam domek 3 poko-
je, kuchnia, łazienka, lo-
kal warsztatowy 50 m.
płac 1000 m² — sprzedam
— wydzierżawie betoniar-
nie. Leszno, Słowiańska
22 m. 6, tel. 406. 36402p
Sprzedam gospodarstwo 2
ha przy mieście pow. Nowy
Tomyśl. Cena według
ugody. Jan Bak, Paproc-
12, Nowy Tomyśl. 36404p
Spiesznie sprzedam par-
celę, kompletnie uzbrojo-
ną, zadreżowaną 1000 m².
Ostrów, Poznań, telefon
501-62. 33893g
Sprzedam parcele budowl-
ne w Antoninku. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 33921g.
Gospodarstwo rolne 14 ha
w całości, połowę lub czę-
ściowo na ogrodnictwo
lub hodowlę międzyzo-
są a Jeziorom Klekz w
Chybach sprzedam. Oglą-
dać u p. Amano-wicza
względ. Klaka. Oferty dla
właścicieli: Irena Paja,
Zaczernie 296, pow. Rze-
szów. 33953g

Lokale
Zamienię samodzielne 2
pokoje z kuchnią, łazien-
ką, tel. i piętro, na po-
dobne 3-pokojowe przy
tramwaju, najchętniej Ła-
zarz-Jeżyce. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 33094g.
Poszukuję pokoju wzgl. 2
pokoi z kuchnią i przy-
należnościami za pełnym
zwrotem kosztów, najchę-
tniej w willi, ładnej dziel-
nicy. Poważne oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Swierczew-
skiego 3 dla 33333g.

Duże 2 pokoje z kuchnią,
łazienką, zamienię na rów-
norzędne lub większe tyl-
ko samodzielne parter Ła-
zarz. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 33702g.
Pokój z kuchnią samo-
dzielny, I piętro, przed
Rynkiem Włdeckim za-
mienię na podobne lub
większe. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Swierczewskiego
3 dla 34056g.

Zofia Bibrowicz
z domu Goldbeck
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.,
o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
RODZINA 63g
Poznań, Welland-Kanada.

Aniela Wójt
z domu Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.,
o godz. 11,30 na cmentarzu na Jeżycach.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA
40g

Aniela Wójt
z domu Nowak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.,
o godz. 11,30 na cmentarzu na Jeżycach.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA
40g

Uwaga, Kobiety!...

Jest w sprzedaży
„Kalendarzyk Kobiety”
podający wypróbowaną metodę
„OGINO - KNAUSSA”
określania dni
PLODNYCH I BEZPLODNYCH
Kalendarzyk, wydany przez
Państw. Zakład Wydawnictw Lekarskich
— cenę złotych 12,—
jest do nabycia we wszystkich księgarniach
„Domu Książki” oraz w kioskach „Ruchu”.
Można również zamówić
w Dziale Handlowym PZWL —
Warszawa, ulica Chocimska nr 22
Wysyłamy kalendarzyk natychmiast.
K7096

GMINNA SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
W JUTROSINIE
WZYWA
WSZYSTKICH UDZIAŁOWCÓW
oraz spadkobierców po zmarłych członkach za-
mieszkałych poza terenem działalności naszej
spółdzielni o zgłoszenie się do dnia 30 listo-
pada 1958 r. oraz podanie miejsca zamieszkania
lub wskazanie adresu działającej Gminnej
Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na danym
terenach w celu przekazania udziału i nadwyżek
z czystego zysku. Po wyżej oznaczonym termi-
nie Gminna Spółdzielnia dokona likwidacji kon-
ta i stan jego przeniesie na fundusz zasobowy.
K7106

Różne
Radioodbiorniki zestrza-
ją, naprawia szybko i dobrze
inżynier Semma Poznań,
Garbary 67a m. 8. 27765g
Relewozory, radioodbiorniki
wszystkich typów,
zestrza, naprawia szybko
firma „Radio Wenus”. Po-
znań, Wielka 20 Odbior-
niki nowej produkcji w
dwóch dniach. 3147g
Cierownia artystyczna
przyjmuje prace. Poznań-
Lazarz, Engla 11 m. 9.
32978g
Maszynę do szycia uni-
wersalną nowoczesną
szwedzką „Husqvarna” po-
siadam, przystąpię do spół-
ki. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3, dla
33242g.

Domy dwa, z ogrodem
owocowym, miejscowość
letniskowa niedaleko Mie-
dzybórz, egzystencja
doskonała również na ho-
dowlę zwierząt futerk-
owych — do wynajęcia. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3, dla
33243g.
Anteny telewizyjne — wy-
dajne — szybko instaluje.
„Elektronika”, inż. Cier-
nich, Poznań, ul. Strze-
żyńska 51b, tel. 845-72.
Specjalność daleki odbiór.
35820p

Swetry, bluzery wykonu-
je z własnej i powierzo-
nej wełny. Poznań, Czer-
wonej Armii 25 m. 6, II p.
33291g
Poszukuję współnika han-
dlowa z gotówką od 20
tys. zł. Posiadam sklep
handlowy. Adres Broni-
sław-Patriot, Kępno, Ry-
nek 29. 35120p

Lekarskie
Dr Marian Kielasiński, le-
karz specjalista chorób
wewnętrznych, szczegól-
nie wadyroby i żołądka oraz
elektrokardiografia serca
przyjmuje codziennie od
godz. 8—10 i od 14-15. Po-
znań, Czerwonej Armii 17.
33820g
Dr med. K. Bandych, Spe-
cjalista urolog — choroby
nerek i pęcherza — wzno-
wił przyjęcia. Poznań,
Plac Wolności 9. 34024g

Gabinet psychologiczno-
lekarski dla dzieci — dzie-
ci trudne, nerwiczne, o-
późnione w rozwoju umy-
słowym. Gabinet czynny
w piątek godz. 14 — 19. Po-
znań, Kochanowskiego 2.
33204g

Zręby
Pozostawiono w taksówce
na trasie Rynek Jeżycki,
Plewiska w dniu 8. II. br.
portfel z dokumentami i
gotówką na nazwisko Jan
Dukat, Plewiska. Grun-
waldzka 8. Uczciwego zna-
lęzce proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. 33947g

Matrymonialne
Pani lat 47 inteligentna,
przystojna, gospodarna,
poszukuje pana do lat 55,
wykształconego na stano-
wisku. Tylko poważne o-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
33636g.
Panna, lat 27, średniego
wzrostu, wesoła, dona-
torka, posiadająca więk-
szą gotówkę z braku zna-
jomości pozna odpowied-
nego pana (może być z
prowinj). Oferty tylko
z fotografią Biuro Ogło-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 33874g.
Wdowiec, lat 37, własne
mieszkanie z 4-letnią
dziewczynką pozna wdo-
wę lub pannę do lat 30.
Poważne oferty (ze zdję-
ciami — zwrot zapewnio-
ny) — do Biura Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
33895g.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka
w Poznaniu R-8

Dla przyszłych gospodyń wiejskich

Młodzież żeńska, mająca w przyszłości obowiązek matek i gospodyń domu, winna być i praktycznie, i teoretycznie przygotowana do spełniania swej roli. Pomocą tu służą szkoły rolniczo-gospodarcze dla dziewcząt.

Jedną spośród tych szkół jest Szkoła Rolniczo-Gospodarcza dla dziewcząt w Nietąjkowie. Posiada ona doświadczony i fachowy personel, pod którego kierownictwem każda uczennica zdobędzie odpowiedni zasób wiedzy, potrzebnej jej później w życiu.

Do szkoły przyjmuje się dziewczęta od 16 do 25 lat, w zasadzie po 7 klasie szkoły podstawowej, pochodzące z gospodarstwa indywidualnego lub uspołecznionego.

Rok szkolny rozpoczyna się 15 stycznia i trwa do 15 grudnia. Szczegółowe informacje udziela kierownictwo Rocznej Szkoły Rolniczo-Gospodarczej w Nietąjkowie p-ta Smigiel powiat Kościan.

25 lat pracy dla miasta

25-lecie pracy zawodowej obchodził ostatnio zastępca przewodniczącego Prezydium MRN w Lesznie — Edmund Ratajczak, który w listopadzie 1933 roku jako 23-letni syn kolejarza, został przyjęty do pracy w ówczesnym magistracie.

Po wywołaniu objął on stanowisko kierownika działu finansowo-gospodarczego, następnie oddziału planowania i kontroli. W 1956 roku został wybrany przewodniczącym Prez. MRN, a od nowej kadencji rad narodowych objął stanowisko zastępcy przewodniczącego.

Do licznych gratulacji i życzeń dołączamy również i swoje.

Listopad	Imieniny
15	Gertrudy, Eugeniusza
sobota	

Teatry

W Poznaniu — jutro:
OPERA — g. 19 „Borys Godunow”; POLSKA — g. 11.30 i 15.30 „Jasne pani Żebrakowa”; g. 19 „Rozbity dzban”; NOWY — g. 15.30 „Pan Jowialski” i 19 „Dzień Jego powrotu”; OPERA — g. 18.30 „Bal w Savoy”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 16.30 i 19.30 „Porwanie Sabinek”; SATYRY — g. 20 „Powrót Alcisty”; MARCINEK — przedst. zamkn.

W terenie — dziś:
KRZYŻ — „Grzegorz Dandini”; DABIE — „Mazepa”; SZUBIN — „Ciotunia”; „Cudowny kwiat”; ŁASK — „I co z takim zrobić”; KALISZ — „Ich czworo”; OLESNO — „Przygoda florencek”.

Kina

KALISZ — Syrena: „Wujaszek z Ameryki” (niem., 12 l.); Stylowe: „Cichy Don” (III ser., radz. 16 l.); Wolność: „Kłosy szczęścia” (polski, 16 l.); Gnieźno — Lech: „Sobota wieczór” (jug., 16 l.); Polonia: „Dziewczyna z Florencji” (włoski, 18 l.); OSTROW — Roma: „Zbrodnia i kara” (franc., 16 l.); Słońce: „Kosmety” (radz. 16 l.); LESZNO — Panorama: „Pociąg i diament” (polski, 18 l.).

Radio

PROGRAM I
15 — C. Franek: Preludium Chorał i Fuga wykona Ryszard Bakst — fortepian; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci „Otwarta szkatułka”; 17.30 — muz. i aktual.; 17.55 — na wesolo; 18.40 — encyklopedia humoru i satyry; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — podwieczorek przy mikrofonie; 21.05 — muz. baletowa; 21.30 — mel. tan.; 22 — wesoly kramik; 22.15 — muz. tan.; 23.10 muz. tan.

PROGRAM II (Poznań)
15.10 — pieśni ziemi nadodrzańskie; 15.30 — dla dzieci „Uczmy się recytować”; 16 — mel. jazzowe w wyk. Sekstetu Bonny Goodmanna i Dave Brubecka; 16.25 — gra Pozn. Kwartet Rytm.; 16.45 — reportaż; 17.15 — marsze; 17.30 — radioexpress; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sport.; 17.55 koncert estradowy z okazji 400-lecia Poczty Polskiej; 18.25 koresp. z zagranicy; 18.35 — muz. i aktual.; 19 — gra Ork. Tan. PR; 19.35 — aud. aktual.; 19.50 — Opr. Otto Lindemana; „Trzech Straussów”; 20.27 — kronika sport.; 20.40 — gra Pozn. 15-tka Radiowa; 21 — Matysiakiowie; 21.30 — zgoduj



Jadą buraki do cukrowni

Fot. K. Przychodzki

SŁÓW KILKA o wągrowieckiej służbie zdrowia

W powiecie wągrowieckim czynnych jest 12 poradni specjalistycznych, 5 punktów felczerskich, 3 ośrodki zdrowia oraz 2 punkty lekarskie dojazdowe.

Punkty felczerskie w Pawłowie Żońskim i w Łeknie pracują w nieodpowiednich pomieszczeniach. Uzębieńnię dzieci szkolnych jest fatalne i należy rozpocząć leczenie na większą skalę. Tymczasem wszystkim poradniom dentystrycznym brak kompletnego wyposażenia.

Poradnie specjalistyczne znajdują się w Wągrowcu w 3 budynkach, zamiast w jednym. Pacjenci więc muszą biegać w jednej sprawie po różnych przychodniach, uniemożliwia to także wzajemne konsultacje lekarzy. Najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby po budowanie skromnego, ale odpowiedniego dla otwartego lecznictwa specjalistycznego

gmachu, dotychczasowe budynki można by przeznaczyć na mieszkania.

Jeśli już mowa o zdrowiu, nie można zapominać o problemie wody. Na terenie powiatu żadne z miast nie ma publicznych wodociągów ani kanalizacji. Na około 2.000 studentów kopanych i wierconych w powiecie tylko 30 ma wodę zdatną do picia w stanie surowym. W tej dziedzinie daje się zauważyć chociaż mała, ale stała poprawa.

Prezydium GRN w Pawłowie Żońskim i Łeknie mają przenieść punkty felczerskie do lepszych lokali. Prezydium zaś GRN i MRN w Mieścieku, Skokach i Gołanicy przeniosą rodziny do innych mieszkań, a wolne lokale przeznaczą na cele służby zdrowia.

W związku z likwidacją Rejonu Lasów Państwowych w Wągrowcu Prezydium PRN stara się o przeniesienie całego obiektu służby zdrowia, myśli też o jak najszybszym obsadzeniu stałymi lekarzami — dentystrami i poradni dentystrycznych w Ośrodku Zdrowia w Gołanicy, Damasławku i Mieścieku, czyni również starania o pozyskanie 2 lekarzy

Z Jarocina

CORAZ WIĘCEJ ZESPOŁÓW MASZYNOWYCH

W powiecie jarocińskim jest już 16 zespołów maszynowych. Działają one przy kółkach rolniczych. Najlepiej zaopatrzone są w Boguszyńcu, Żernikach i Tarcach. Mają one agregaty ośmioletnie, ciągniki, piugi 3-skibowe, żniwiarki. W tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej oddały one duże usługi. (alk)

ZĘBY I PASTA

Wszędzie można kupić pastę do zębów, tylko nie w Jarocinie. Czyżby ktoś z handlu zaplanował „brudne zęby” w tym mieście? Młodsze roczniki są z tego zadowolone.

RATUNEK Z KOSZALIŃSKIEGO

Pow. Zw. Kółek i Org. Rolniczych w Jarocinie zajęli się sprowadzeniem ziemniaków do sadzenia w województwa koszański. Tamtejsze odmiany zdały już egzamin na terenie powiatu. Spółdzielnie produkcyjne i państw. gospodarstwa zwróciły się po odmiany do woj. szczecińskiego i do okolic Kołobrzegu. Od nowych odmian uzależniona jest tu hodowla bydła, która ma tendencje zniżkowe. (alk)

Dbajmy o oborę

W powiecie średzkim stan bydła w gospodarstwach indywidualnych i spółdzielczych nie jest zadowalający. Przeprowadzone badania wykazują 70 proc. zagrożeń. Jest to zjawisko niedobre, gdyż łączy się z nim niebezpieczeństwo zażarzenia ludzi gruźlicą poprzez mleko.

Wielu gospodarzy nie zdaje sobie też sprawy z tego, że na zdrowotność bydła i w ogóle inwentarza ma olbrzymi wpływ sam stan pomieszczeń. Nie przeprowadza się odkażeń, nie maluje się wapnem ścian, nie przewietrza się obór, skapi się ruchu i światła. W takich warunkach inwentarz czuje się źle, zapada między innymi na gruźlicę.

Rolnicy pow. średzkiego winni więc korzystać z porad służby weterynaryjnej. (k)

$$7 + 1,8 = 15$$

Fabryka Dywanów, Chodników i Wycieracek w Lubaszku, należąca do Czarnkowskich Zakładów Przemysłu Tętnowego, zrobiła na Jesiennych Targach Krajowych w Poznaniu prawdziwą furorę. Wystawione ekspozycje zjednały sobie w mieście nabywców z różnych pionów handlowych całej Polski. Zamknięcie transakcji musiało jednakże nastąpić już w pierwszym dniu Targów, gdyż zawarte na 8 i pół miliona umowy objęły już całą pulę towarową na rok 1959. Gdyby pozwalały na to możliwości produkcyjne transak-

cje mogłyby sięgać 100 milionów zł.

Kierownictwo Zakładów zamierza uruchomić własną produkcję. Za projektem tym przemawia szereg argumentów. A więc przede wszystkim uruchomienie przedsiębiorstwa w własnym, posiadającym odpowiednie hale obiekty, wzmogłoby aktywizację zacofanego przemysłowo terenu, dając jednocześnie zatrudnienie 70 pracownikom. Są też nieograniczone możliwości zaopatrzenia w surowiec w postaci szmat, a więc surowiec o bardzo niskiej cenie. Zakład byłby niezależny od dostaw bardzo drogiej przędzy. Najlepiej zresztą przemawia za tym fakt że koszt inwestycji zakreślonej na 1.800.000 zł. zamortyzowałyby się już w ciągu 3 lat. Ponadto zakłady miałyby możliwość podwojenia produkcji z 7 na 15 ml. zł., możliwości wzrostu akumulacji i dalszego rozwoju zakładów.

Czarnkowskie Zakłady Przemysłu Tętnowego, ubiegają się o kredyt z funduszu inwestycyjnego na zamierzoną inwestycję. (S)

Wzrost kradzieży leśnych

W bieżącym roku daje się zauważyć w powiecie wolsztyńskim wzrost kradzieży leśnych. O ile w 1957 r. wpłynęło 15 spraw na szkód lasów państwowych, to w pierwszej połowie br. wpłynęło do sądu aż 40 spraw o kradzieże leśne. (ks)

Na pierwszym miejscu pijacy i chuligani

Niesłabnąca działalność różnych elementów chuligańskich, piratów drogowych i innych amatorów częstego wchodzenia w kolizję z prawem przysparza dużo pracy kolegom orzekającym.

W okresie minionych dwóch kwartałów do Kolegium Orzekającego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie wpłynęło 442 sprawy, z których rozpatrzono 358. Za pijaństwo i zakłócenie porządku publicznego rozpatrzono 51 spraw, za nieprzestrzeganie przepisów drogowych — 101, za przestępstwa handlowe — 36 oraz za przekroczenia porządkowe i inne — 114 spraw. Kolegium Orzekające wymierzyło ogółem grzywnien na 84 tys. złotych.

Znacznie mniejszy ruch spraw karnych zanotować należy w gromadach powiatu pleszewskiego, gdyż w tym samym okresie na 22 gromady, wpłynęło ogółem 165 zawiadomień o wykroczeniach, z których rozpatrzono 150. Wśród ukaranych: 21 pijaków i chuliganów, 39 osób nie przestrzegających przepisów drogowych i 67 osób ukarano za nieprzestrzeganie przepisów porządkowych i inne wykroczenia.

Kolegium Orzekające przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pleszewie ma również w wymierzanych karach poważny odsetek chuliganów i piratów drogowych. Na 128 zawiadomień za chuliganstwo ukarano 44 osoby, a za nieprzestrzeganie porządku na

Już o choinkach

Pamiętamy dobrze jakie to koleje losu przeżył musiał w ubiegłym roku każdy amator choinki świątecznej i noworocznej. Tajemniczą przyczyną braku drzewek okazały się zbyt niskie marże, przynoszące deficyt. Toteż, choć w Wielkopolsce zamówiono ponad 37 tys. sztuk choinek, sprzedano o 8 tys. sztuk mniej. Było i tak, że nikt nie chciał podjąć się sprzedaży np. w Gnieźnie, Turku, Kaliszu i Wągrowcu.

Analiza ubiegłorocznych „doświadczeń” spowodowała zmianę marż na opłacalne. Zwiększono również zamówienia dla województwa na przeszło 42 tys. sztuk. Są zatem widoki, że tym razem będzie lepiej, byle tylko poprawiła się jakość drzewek. Problem ten zostanie rozwiązany za 2-3 lata, gdy podrośną należyte choinki sadzone od kilku lat specjalnie na drzewka świąteczne.

Już teraz trzeba pomyśleć o właściwej organizacji zaopatrzenia, sprzedaży i wycięcia, bo na namysły w grudniu będzie za późno. (zs)

drogach publicznych — 54 osoby.

Komisje do Walki ze Speculacją i Nadużyciami w Handlu przy Prezydium PRN w ostatnim kwartale 1 sprawę skierowały do Prokuratora Powiatowego, 15 — do Kolegium Orzekającego oraz 4 sprawy do zainteresowanych instytucji z wnioskami o usunięcie stwierdzonych niedociągnięć. Najpoważniejszą ilością spraw stwierdzono w sklepach Powszechnych Spółdzielni Spożywców w Pleszewie (7 spraw). (hs)

Meldunek:

Na budowę szkół z okazji Tysiąclecia pracownicy Wolsztyńskich Zakładów Teren. Przemysłu Mat. Bud. w Rostarzewie wpłacili I ratę w kwocie 4.736,60 zł. (jw)

Sport Nasze przygotowania do igrzysk olimpijskich

Dwuletnim planem przygotowaliśmy olimpijskich do XVII Olimpiady, która odbędzie się w Rzymie, objęte są w zasadzie wszystkie olimpijskie dyscypliny sportu (22), z tym jednak, że w lekkiej atletyce, boksie, kajakarstwie, podnoszeniu ciężarów, gimnastyce i hokeju na trawie brany jest pod uwagę udział w igrzyskach przedstawicieli wszystkich konkurencji. Natomiast w pozostałych wystawienie reprezentacji narodowej uzależnione będzie od wykazanej formy.

Niski poziom zimowych dyscyplin oraz wysokie koszty związane z wysłaniem ekipy sprawiają, że udział polskiej reprezentacji w Squaw Valley będzie raczej symboliczny. Największe szanse startu — jak dotychczas — posiada sztafeta kobiet.

Dwuletni plan szkolenia, opracowany przez PKOl przy współpracy ze związkami sportowymi, jest centralny. Oznacza to, że centralnie opracowane są plany szkoleniowe dla poszczególnych zawodników. Centralnie szkółki się z zawodników w ośrodkach PKOl, które

Śląsk - Wielkopolska w hokeju

Na zakończenie sezonu raz jeszcze zobaczymy dwie reprezentacje w hokeju na trawie najsilniejszych okręgów, w pojedynku, który odbędzie się w niedzielę na boisku w Środzie. W składach obu drużyn zabraknie jedynie zawodników, wyznaczonych do reprezentacji przeciwko Hiszpanii. (x)

Ostrowskie drobiazgi

Na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie przeprowadzono wybory ławników do Sądu Powiatowego. Spośród 120 kandydatów wybrano 60.

Ulice Kordeckiego i Różana wzbogaciły się o sieć wodociągową. Także nowe osiedle domków jednorodzinnych w dzielnicy zachodniej otrzymało wodociąg.

W najbliższym czasie nowe punkty świetlne zainstalowane zostaną na ulicach osiedla domków jednorodzinnych i Osiedla Robotniczego.

Również na ostrowskich ulicach zabłysną światła jarzeniowe. Zakład Energetyczny z Kalisza założy w I kwartale przyszłego roku te lampy pod dworcem kolejowym i na ul. Gen. Świerczewskiego.

Na remonty domów mieszkalnych w roku 1959 miasto otrzymało 4.200 tys. zł. Suma ta jest zbyt mała. Przeprowadzone będą tylko naprawy zabezpieczające. (mi)

TPD w Ostreszowie — dzieciom i młodzieży

Niedawno w Ostreszowie zorganizowano naradę aktywów społecznego, poświęcając ją zagadnieniom dzieci i młodzieży. Dyskusja przyczyniła się do nakreślenia planu pracy na najbliższy okres dla Zarządu Oddziału Powiatowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W planie tym uwzględniono m. in. budowę placów i gier.

Do 1 czerwca 1959 r. postanowiono czynnym społecznym zbudować plac zabaw w Krasenicach i Jeleniach oraz ogródek jordanowski w Ostreszowie.

Równocześnie zobowiązano się w ciągu dwóch lat zbudować stadion sportowy w Ostreszowie. Pomoc ofiarowały zakłady pracy, młodzież oraz Prezydium PRN. (an)

Odpowiadamy

Stanisław Knak, Pszczew. — Roślinki orzecha włoskiego należy zabezpieczyć na zimę w następujący sposób: korzenie przykryć warstwą suchych liści drzewnych lub słomianym nawozem. Lekko można także przykryć same pędy. Z lektur polecamy: „Sadownictwo” prof. Pieniążka i „Zarys Sadownictwa” prof. dr. Wierszyńskiego. Jeśli chodzi o orzech włoski radzimy zaznajomić się z dwoma rękami „Hasła Ogrodnictwa” — Tarnów, woj. krakowski. Jest to czasopismo zajmujące się między innymi szczegółowo hodowlą orzecha włoskiego. (7698)

Dr K. Danek. Ogłoszenie ukazało się. Egzemplarz „Głosu” został wysłany po wskazany adres. (7703)

J. Degorski, Lisewo. Interwencji jemy w PRN w Koninie. (7664)

50 lat

Spółdzielczo - Rzemieślniczy KS Posańskie obchodzący w bieżącym roku 50-lecie swego istnienia, urządził dzisiaj akademię w sali Izby Rzemieślniczej przy ul. Niezłomnych nr 2. Początek o godz. 18.

Po okolicznościowym referacie nastąpi odznaczenie członków zasłużonych w rozwoju klubu, legitymującego się obecnie posiadaniem 9 aktywnych sekcji. (x)

Trójmecz waterpolistów

Dziś (o godz. 19) i jutro (o g. 12) rozegrany zostanie w piwalsi przy ul. Wronieckiej trójmecz waterpolistów-juniorów: Energetyk - Astra Krotoszyn — Polonia W-wa.